



echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII, PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 165 (12974)

Kraków, 25, 26, 27 sierpnia 1989 r.

ZE ŚWIATA

WCZORAJ Michał Gorbaczow skierował do Papieża Jana Pawła II postanie, w którym wyraził gotowość do dalszego rozwoju kontaktów między ZSRR i Watykanem.

108 OBYWATELI NRD, którzy znaleźli schronienie w ambasadzie RFN w Budapeszcie, uzyskało zgodę na opuszczenie Węgier i przybyło w czwartek do RFN.

W CZWARTEK „Rude Pravo” ponownie oskarżyło „Solidarność” o współuczestnictwo w przygotowywaniu międzynarodowej, prowokacyjnej akcji, w wyniku której doszło w rocznicę wydarzeń 1968 r. do zamieszek w Centrum Pragi. O podobne współuczestnictwo dziennik oskarżył węgierską organizację „Fidesz” oraz kilka rozgłośni i gazet zachodnich.

10 RADZIECKICH Żydów rozpoczęło strajk głodowy pod ambasadą USA w Rzymie, protestując przeciwko odrzuceniu przez władze amerykańskie ich wniosków o wizy.

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 25 sierpnia, piątek, godz. 19.30 — Sukiennice, Sala Chelmońskiego — recital wokalny Katarzyny Suskiej (mezzosopran).

Jutro, 26 sierpnia, sobota, godz. 19.30 — Stara Synagoga ul. Szeroka 24 — Romano Puccj (flet), Fabio Spruzzola (gitara). Dwaj włoscy wirtuozi zaprezentują utwory kompozytorów włoskich XIX i XX w., m. in. znakomitego twórcy muzyki filmowej Nino Roty.

Pojutrze, 27 sierpnia, niedziela, godz. 19.30 — Aula xx Misjonarzy, ul. Stradom 8 — Chór Japoński pod dyktando Yoshifumi Nakajima i Haruhito Kobayashi wykona utwory współczesnych kompozytorów japońskich, a także polskich — Romualda Twardowskiego, Szymanowskiego, Górczyckiego.

Bankom nie wolno współpracować z kantorami

Forinty i korony krążą ale nie mogą wyjechać

WIELE osób wybierających się w tym roku na zagraniczne wioższe musiało zrezygnować z wyjazdu. Najczęstszym powodem był brak walut krajów RWPG

sprzedawanych przez NBP, a tzw. wymiana turystyczna. Sytuacja wygląda absurdalnie. Bank nie ma dewiz socialistycznych, ale duża ich ilość krąży na rynku, jest skupowana i sprzedawana przez LEGALNIE działające kantory prywatne, jednak poświadczanie kupna waluty w kantorze nie uprawnia do jej legalnego wwieżenia do żadnego z krajów socialistycznych.

„Prawo dewizowe zabrania nam odsprzedaży walut bankom, które z kolei mają zakaz kupowania ich od nas. Wiele osób py- (Dokończenie na str. 7)



W SAM raz na upały...
CAF — Wojno

Historyczna decyzja polskiego Sejmu

Kandydat „Solidarności” Tadeusz Mazowiecki premierem

▲ posłowie z Krakowa głosowali „za” ▲ oświadczenie w związku z 50. rocznicą wybuchu wojny ▲ wniosek 15 posłów z PZPR

(EWA SMĘDER relacjonuje z SEJMU)

TO BYŁO fantastyczne głosowanie. Po słowach marszałka Mikołaja Kozakiewicza wypowiedziającego tradycyjną formułę: „Kto jest za?” — podniósł się las rak. W pierwszej chwili wyda-

wało się nawet, że posłowie opowiedzieli się jednomyślnie za powierzeniem przedstawicielowi „Solidarności” — **TADEUSZOWI MAZOWIECKIEMU** funkcji premiera. Dopiero dalszy przebieg głosowania wyjaśnił, że 4 posłów z Klubu PZPR było przeciw, a 41 posłów wstrzymało się od głosu. Tadeusz Mazowiecki został więc premierem z woli 378 posłów, a wśród nich wszystkich posłów ziemi krakowskiej, także tych z Klubu Parlamentarnego PZPR. Po ogłoszeniu wyników posłowie powstali z lawą i długimi brawami powitali nowego premiera.

Jeszcze przed przystąpieniem do głosowania Tadeusz Mazowiecki wygłosił expose. Stwierdził, że chce utworzyć rząd zdolny do działania dla dobra społeczeństwa, narodu i państwa. Bedzie to rząd koalicji na rzecz gruntownej

reformy państwa. Dziś takie zadanie może podjąć tylko rząd otwarty na współdziałanie wszystkich sił reprezentowanych w parlamencie, uformowany na nowych zasadach politycznych. Chce — (Dokończenie na str. 2)

Było to 25 sierpnia

◆ W 1938 r. w Londynie podpisano brytyjsko-polski układ polityczno-wojskowy o pomocy wzajemnej na wypadek agresji.

◆ W 1909 r. zmarł w wieku 73 lat Teodor Żychliński, genealog, wydawca i autor przeważającej części 31-tomowej „Złotej księgi szlachty polskiej”, wydanej w latach 1879—1908.

Było to 26 sierpnia

◆ W 1979 r. zmarł w wieku 71 lat Mika Waltari, fiński powieściopisarz „Karen, córka Monsa”, „Egipcjanin Sinuhe”, „Turms niesmiertelny”, „Czarny anioł”, „Obcy przyszedł na farmę”, „Cztery zmierzchny” i in.

◆ W 1789 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło Deklarację Praw Człowieka i Obywatela, programowy dokument Rewolucji Francuskiej.

Było to 27 sierpnia

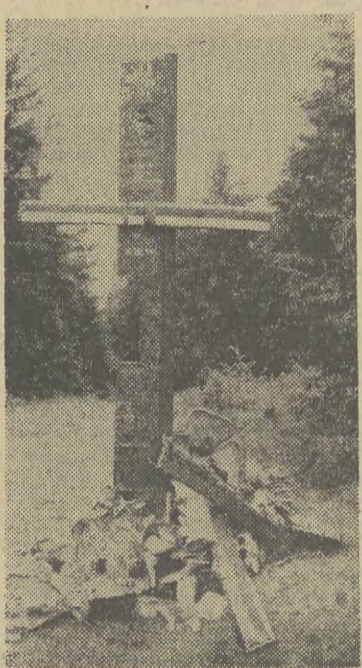
◆ W 1979 r. na stadionie „Wisły” w Krakowie wystąpiła słynna grupa dyskotekowa „Boney M”. Sprowadzenie zespołu do Polski kosztowało 100 tys. dolarów.

◆ W 1939 r. Hitler ponowił żądanie przyłączenia Gdańska do Prus oraz zgody Polski na utworzenie korytarza do III Rzeszy. (I-k)

Premier odpowiada na pytania „Echa”:

Dotrzymam zobowiązań wobec Krakowa

NA GODZINĘ 16, w trzy godziny po wyborach w Sejmie, zapowiedziano konferencję prasową



premera Tadeusza Mazowieckiego w sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów. Już o godz. 15 sala zaczęła wypełniać się tłumem dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Ponad 30 ekip telewizyjnych walczyło o zajęcie strategicznych pozycji. W atmosferze nerwowego podniecenia czekaliśmy na premiera i oczywiście każdy miał nadzieję, że właśnie jemu uda się zadać choć jedno pytanie.

W towarzystwie posła Jacka Ambroziaka, który poprowadził konferencję (czyżby kandydat na rzecznika rządu?) Premier witany brawami i trzaskami fleszów (Dokończenie na str. 2)

premera Tadeusza Mazowieckiego w sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów. Już o godz. 15 sala zaczęła wypełniać się tłumem dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Ponad 30 ekip telewizyjnych walczyło o zajęcie strategicznych pozycji. W atmosferze nerwowego podniecenia czekaliśmy na premiera i oczywiście każdy miał nadzieję, że właśnie jemu uda się zadać choć jedno pytanie.

W towarzystwie posła Jacka Ambroziaka, który poprowadził konferencję (czyżby kandydat na rzecznika rządu?) Premier witany brawami i trzaskami fleszów (Dokończenie na str. 2)

Wizyta Elisabeth i Roberta Dole

WCZORAJ rozpoczęli wizytę w Polsce: Elisabeth Dole — sekretarz ds. pracy, w administracji USA oraz jej mąż — senator Robert Dole, przywódca mniejszości republikańskiej w Senacie. Państwo Dole przebywać będą w Polsce trzy dni. Oczekuje się, iż państwo Dole zostaną przyjęci przez prezydenta Jaruzelskiego oraz spotkają się z Lechem Wałęsą. (PAP)

Zmarł A. Jakowlew

MOSKWA (PAP). W wieku 84 lat zmarł pionier radzieckiego przemysłu lotniczego, Aleksander Jakowlew, konstruktor jednego z pierwszych w świecie samolotów odrzutowych „jak-15”.

Już od dzisiaj kino KIJÓW zaprasza

na spotkanie z Arnoldem Schwarzeneggerem w jego najnowszym i niezwykłym wcieleniu:

CZERWONA GORĄCZKA

(Red Heat)

— amerykański przebój sezonu na seansach o godz. 18!

Na pozostałych seansach również gwiazdy pierwszej wielkości: o 16 niesforny książę Eddie Murphy

w **PRZYJEŹDZIE DO AMERYKI**,

a o 20.15 niezniszczalny Bruce Willis

w **SZKLANEJ PUŁAPCE**

Przedsprzedaż biletów w „Filmotechnice” K-8828

„Społem” żąda 150 procent marży!

Lekkoatleci będą głodni?

3 WRZEŚNIA rozpoczyna się w Krakowie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Uczestnicy zawodów będą zakwaterowani w domach studenckich i żywieni w stołówkach, prowadzonych przez „Społem”, które zażądało aż 150

procent marży! Kluby muszą więc zapłacić za posiłki dla jednego zawodnika 11 500 zł dziennie, gdy dieta dla wyczynowego sportowca wynosi... 5 250 zł. Organizatorzy szukają dróg wyjścia, interweniują u władz miejskich, starając się nakłonić „społemowców” do obniżenia paskarskich procentów. Na razie, niestety, bez efektów. A mistrzostwa już tuż...

Jak twierdzi jeden z krakowskich działaczy, współorganizator imprezy Stanisław Dudek inne problemy udało się pokonać. Od strony sportowej wszystko jest zapięte na ostatni guzik i nawet (Dokończenie ze str. 8)

Feliks Topolski nie żyje

LONDYN (PAP). 24 bm. w wieku 82 lat w Londynie zmarł polski malarz i rysownik Feliks Topolski, od 1935 roku osiadły w W. Brytanii, autor m. in. wielotomowego zbioru szkiców znanych jako „Kronika stulecia”.



BEZPOŚREDNIO po otrzymaniu aktu nominacyjnego z rąk marszałka Sejmu premier Tadeusz Mazowiecki złożył wizytę prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu, który pogratulował mu wyboru i życzył powodzenia w realizacji wielce odpowiedzialnych obowiązków. Po południu T. Mazowiecki odbył telefoniczną rozmowę z Janem Pawłem II. W jej trakcie Papież przekazał pozdrowienia również dla prezydenta Jaruzelskiego. Następnie premier rozmawiał przez telefon z przewodniczącym „Solidarności” Lechem Wałęsą, który w imieniu całego związku życzył T. Mazowieckiemu, by kierowany przez niego rząd był rządem wszystkich Polaków, skutecznie przeprowadzającym nasz kraj od systemu totalitarnego do demokracji.

CAF — Rozmysłowicz

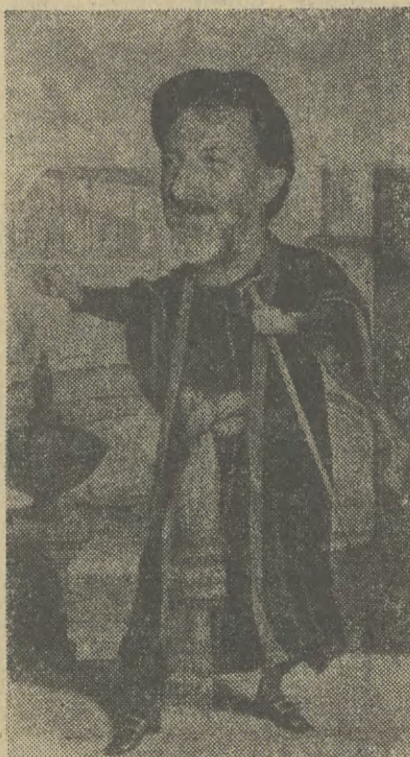
Gratulacje dla premiera

RZĄD ZSRR skierował do T. Mazowieckiego telegram z gratulacjami. Wyrażono przekonanie, że tradycyjne stosunki przyjaźni i współpracy między ZSRR i PRL będą nadal rozwijane, zgodnie z zasadą suwerennej równości i poszanowania oraz wzajemnych korzyści i wzajemnej odpowiedzialności, w interesach narodów obu państw, w interesach pokoju i stabilizacji w Europie i na świecie.

PREZYDENT USA wydał oświadczenie, w którym złożył gratulacje i zapewnił o swym silnym poparciu dla odbudowy gospodarczej i demokratycznych zmian w Polsce. G. Bush pogratulował też prezydentowi Jaruzelskiemu w związku z okazaną przez niego mądrością polityczną, wyrażającą się w poparciu rządu stanowiącego odbicie prawdziwej woli narodu polskiego.

PREMIER W. Brytanii M. Thatcher przesłała T. Mazowieckiemu życzenia w złączonych gratulacjach i potwierdziła, że W. Brytania jest gotowa pomóc Polsce w osiągnięciu demokracji i odbudowie gospodarki. Gratulacje wystosowali także m. in. kanclerz RFN, H. Kohl, premier Francji, M. Rocard i premier NRD, W. Stoph.

WSZYSCY jesteśmy wariatami — powiedział Dustin Hoffman reporterce pisma „Observateur”, gdy po obejrzeniu filmu „Rain Man” pytała go, dlaczego zagrał tak dziwną postać? Jak wiadomo, wubity aktor w wyjątkowo sugestywny sposób wcielił się w nim w postać człowieka cierpiącego na autyzm. Rozmowa toczyła się zaraz po premierze, ale jeszcze przed gradem nagród, którymi obsypano „Rain Mana” wiosną tego roku. Niebawem, jakby potwierdzając te opinie, laureat tegorocznego Oscara przyjął bardzo rzukowna dla siebie rolę. Znacomitu inscenizator dzieł Szekspira, Anglik Peter Nall zatelefonował do niego w maju pytając, czy nie ma ochoty zagrać w Londynie. — Hamleta? — zapytał Hoffman. — Wybacz, może 20 lat temu, ale teraz jesteś już za stary — usłyszał w odpowiedzi 51-letni, niedydysiejszy „Absolwent”. — Możesz zagrać Shylacka w „Kupcu weneckim”? — Zgoda — powiedział Hoffman, ale musisz zapłacić co najmniej 2 tysiące funtów tygodniowo. Nall zgodził się na to, najmniej, co mało nie jest. Trzymiesięczny kontrakt uogasa z końcem sierpnia. Kilka wieczorów w tygodniu była „Tootsie” pojawia się na deskach Teatru Phoenix na West Endzie u boku znanej nam z telewizyjnego serialu „Klejnot w koronie” aktorki Geraldine Jones. Zaś w wolnych chwilach uczestniczył w kampanii mającej na celu uratowanie odkrytych w Londynie ruin XVI-wiecznego teatru „The Rose”, w którym Szekspir debiutował jako aktor i dramaturg. Z informacji, jakie znaleźliśmy w londyńskim dzienniku „Daily Mirror”, wynika, że groteskową, odpychającą postać chciwego lichwiarza Hoffman zagrał bardzo dobrze, choć jego doświadczenia teatralne były nikome. Większa rola sceniczna krował właściwie tylko w „Śmierci kominiarza” Arthura Millera. Teraz po raz kolejny udowodnił, że niebezpiecznie zaliczany jest do aktorskiej czołówki świata. (I-k)



tygodniowo. Nall zgodził się na to, najmniej, co mało nie jest. Trzymiesięczny kontrakt uogasa z końcem sierpnia. Kilka wieczorów w tygodniu była „Tootsie” pojawia się na deskach Teatru Phoenix na West Endzie u boku znanej nam z telewizyjnego serialu „Klejnot w koronie” aktorki Geraldine Jones. Zaś w wolnych chwilach uczestniczył w kampanii mającej na celu uratowanie odkrytych w Londynie ruin XVI-wiecznego teatru „The Rose”, w którym Szekspir debiutował jako aktor i dramaturg. Z informacji, jakie znaleźliśmy w londyńskim dzienniku „Daily Mirror”, wynika, że groteskową, odpychającą postać chciwego lichwiarza Hoffman zagrał bardzo dobrze, choć jego doświadczenia teatralne były nikome. Większa rola sceniczna krował właściwie tylko w „Śmierci kominiarza” Arthura Millera. Teraz po raz kolejny udowodnił, że niebezpiecznie zaliczany jest do aktorskiej czołówki świata. (I-k)

Fot. TIME

Agencja Koncertowa „Promax” Sp. z o.o.

zaprasza na

KABARETON

Występują:

Tadeusz Drozda, Stefan Friedmann, Joanna Bartel, Krzysztof Daukszewicz, Bogdan Łazuka, Władysław Komar, Tadeusz Ross, Andrzej Sikorowski, Marcin Daniec, Marta Zwierzańska, Rudi Schubert i Wally Jagiellońskie i inni.

Prowadzenie koncertu: Marek Alber

Reżyseria: Leszek Kwiatkowski

Halą KS „Korona”, 17 września br. o godz. 12, 16, 20

Bilety: Filmotechnika, ul. św. Krzyża, zakłady pracy

Informacje: zamówienia zbiorowe:

Agencja Koncertowa „Promax”, ul. św. Krzyża 17,

tel. 22-85-43, w godz. 9—15.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie.

Historyczna decyzja Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

powiedział — być premierem rządu wszystkich Polaków.

Rząd mając poczucie absolutnej i pilnej potrzeby zmierzania się z inflacją przystąpił do zestawienia niezbędnych posunięć, korzystając z tego, co starano się do tej pory zrobić w Polsce i w innych krajach, a także odwołując się do doświadczeń międzynarodowych ekspertów oraz organizacji finansowych. Mając na uwadze skuteczność ekonomiczną antyinflacyjnej operacji, rząd zrobi wszystko co możliwe, by była ona jak najmniej dotkliwa.

Pragniemy zachować — podkreślił — dobrosąsiedzką i przyjazną stosunki ze Związkiem Radzieckim. Po raz pierwszy pojawia się szansa, by stosunki między naszymi narodami były oparte na przyjaźni i współpracy społeczeństw, a nie były zastrzeżone dla jednej partii. Rozumiemy znaczenie zobowiązań wynikających z Układu Warszawskiego. Wobec wszystkich jego uczestników oświadczam, że rząd, który utworze, będzie ten układ respektował.

Po głosowaniu dodał już tylko: „Jestem wzruszony tą chwilą, dziękuję Wysokiej Izbie za zaufanie, jakie mi okazała. Zdaje sobie sprawę z ciężaru odpowiedzialności i ogromu zadań, jakie przede mną stoją zarówno w uformowaniu rządu, jak i przede wszystkim jego działaniu. Liczę na współpracę z Sejmem i Senatem i będę starał się zawsze do tej dobrej współpracy dążyć. Liczę przede wszystkim na to, że w świadomości moich rodaków — ale ze względu na potrzeby Polski, na historyczną chwilę ten moment stanie się momentem istotnym do tego, abyśmy wspólnymi siłami wydostali się z zapaści”.

A potem był zabawny moment, któremu niestety brakło punkty. Nowy premier usiadł ponownie z tyłu za fotelkiem prezesa. Wówczas trzej byli wicepremierowie zasiadający jeszcze w ławach rządowych porożnieli się wzrokiem i Janusz Patorski podszedł do T. Mazowieckiego, zapraszając go na miejsce przynależne w Sejmie premierowi. W momencie, gdy za plecami marszałka Sejmu nowy premier zmierzał do ław rządowych marszałek Kozakiewicz — nie widząc tego — ogłosił przerywanie obrad, które rozpoczęły się od przyjęcia przez Sejm (bez

głosowania) rezygnacji Czesława Kiszczaka ze stanowiska premiera.

Dziękując gen. Kiszczakowi, marszałek Sejmu wyraził uznanie i szacunek za dwukrotnie okazaną odwagę. Raz, gdy Cz. Kiszczak podejmował się trudnej misji, i po raz drugi, gdy uirzawszy lensa alternatywy dla Polski — z misji tej zrezygnował. Posłowie potwierdzili słowa marszałka długimi brawami.

Po przerwie, po uzgodnieniu między klubami, w drodze głosowania, Sejm wydał oświadczenie w związku z 50. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Następnie (poza ustalonym porządkiem obrad) poseł Józef Bogusz z PZPR poinformował Sejm, że 15 posłów z Klubu PZPR skierowało do Łaski Marszałkowskiej projekt ustawy o usunięciu z Konstytucji zapisu o kierowniczej roli PZPR. Debatę zakończyły pytania poselskie. W uzupełnieniu relacji z wczorajszego dnia w Sejmie odnotujemy jeszcze, że przed rozpoczęciem obrad T. Mazowiecki spotkał się z Klubem Parlamentarnym PZPR. Powiedział partyjnym posłom to samo, co na spotkaniach w OKP i pozostałych klubach. (Relacjonowałam to obszernie we wczorajszym sprawozdaniu). Potem były liczne pytania podawane na kartkach. I te się powtarzały. Przycięto więc tylko kilka nowych stwierdzeń, o których wcześniej nie pisałam. T. Mazowiecki powiedział m. in. — „Nie po to walczymy z jedynym monopolem światopoglądowym, by teraz wprowadzać nową” (pytanie dotyczyło laickiego charakteru oświaty); *Problemy narodowe w Polsce istnieją i niedocenianie ich jest sprzeczne z prawami ludzkimi. Ale też wiem, że sprawa mniejszości niemieckiej jest często wyolbrzymiana*; „Nie jestem uważany za człowieka ekstremalnego. Jestem człowiekiem wierzącym i związanym z Kościołem” — (pytano dlaczego L. Wałęsa jego zaliczył do grona kandydatów na premiera).

EWA SMĘDER

Premier odpowiada na pytania ECHA

(Dokończenie ze str. 1)

wszedł do sali spóźniony o 15 minut. Od razu też zapowiedziano, że ma dla nas tylko godzinę. Walka o dorwanie się do głosu była więc ostra. Jednak i ja w końcu zostałam zauważona przez J. Ambroziaka i w imieniu Czytelników „Echa Krakowa” zadałam dwa pytania:

— Czy będzie Pan skłonny, mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego kraju, dotrzymać zobowiązań podjętych przez poprzednie władze rządowe i sejmowe w finansowej pomocy państwa w ratowaniu krakowskich zabytków?

— T. Mazowiecki — Kraków jest taką warteścią kultury narodowej, że byłym ostatnim człowiekiem, który zrezygnowałby z podjętych już zobowiązań w sprawie ratowania Krakowa.

— Podobno, mimo ogromnego dziś napięcia programu zajęć znalazł Pan czas, by wejść do swego nowego gabinetu. Ponoć również towarzyszyli Panu synowie. Co Pan wtedy czuł, o czym Panowie rozmawiali?

Tadeusz Mazowiecki nie zaprzeczył, usmiechnął się i odpowiedział: — No cóż, chciałem poznać ten gabinet. Zobaczyłem, że jest tam trochę ciemno, są małe okna — ale ogromne przestrzenie. Trochę mnie przeraża ogrom tego gmachu. Chciałbym w tych różnych labiryntach, jakie są, zachować ludzkie cechy.

EWA SMĘDER

- W Saint-Tropez w wieku 61 lat na atak serca zmarł światowej sławy psychiatra — Szkoł z pochodzenia — Ronald David Laing.
- W Sądzie Najwyższym ZSRR rozpoczął się proces Norman-channadi Chudajberdijewa, w latach 1971—1984 premiera Uzbekiej SRR. Zarzuca mu się przyjmowanie łapówek.
- W Watykanie zakomunikowano o śmierci Maxa Herra, który przez ponad pół wieku sprawował pieczę nad zegarami watykańskimi i z tego tytułu doznał przydomka „papieskiego zegarmistrza”.
- Przeszło kilogram narkotyków znaleźli celnicy z Hongkongu w... żołądku 26-letniego pasażera, który przybył samolotem ze stolicy Nepalu.
- Ekipy poszukiwawcze wiodły kolejne 2 ciała ofiar tragedii statku spacerowego „Marchioness” na Tamizie. Liczba śmiertelnych ofiar wynosi 50 osób.
- Mieszkańcy Ulan Bator nie otrzymali wczoraj gazet, bowiem kierownicy samochodów dostawczych nie przystąpili do pracy, domagając się spełnienia swych żądań płacowych.
- Stolica afgańska ponownie ostrzelana została rakietami, w następstwie czego 10 mieszkańców poniosło śmierć, a 9 zostało rannych.
- Kanadyjska policja zatrzymała w Toronto Kanadyjczyka i 5 Łankijczyków, którzy zamierzali nabyć broń i śmigłowce, by pomóc w ucieczce 3 więźniom.
- W wyniku zderzenia pociągu osobowego z towarem na stacji kolejowej w Ober Ramstadt w RFN rannych zostało 18 osób. Są duże straty materialne. Przyczyną był błąd zawiadowcy stacji.
- 46 wielorybów-samobójców znaleziono na brzegu w Nowej Zelandii.
- Na jednym z przejazdów kolejowych w Kioto (Japonia) doszło do zderzenia pociągu pasażerskiego z autobusem. Około 30 osób zostało rannych.
- Władze irańskie aresztowały kilkunastu aptekarzy oraz 31 dyrektorów zakładów farmaceutycznych i skonfiskowały lekarstwa i aparaturę medyczną, przeznaczone do upłynięcia na

z dalekopisu

czarnym rynku, na ogólną sumę 3,3 mln dolarów.

• Holenderska policja przechwyciła tonę haszyszu, który został wyrzucony przez morze na plażę.

• Meksykańska policja aresztowała 18 handlarzy narkotyków i skonfiskowała 6732 kg marihuany, przygotowanej do przerzucenia do USA. Wśród zatrzymanych jest Kolumbijczyk.

• W wieku 89 lat zmarł w Kalifornii Joseph la Shelle, klasyk kinematografii amerykańskiej, zdobywca Oscara (w 1944 roku za „Laure” i wielu nominacji, twórca m. in. wyświellenia na naszych ekranach „Garsonieri”).

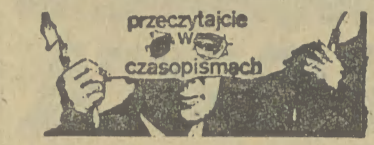
• Grupa białych, chcąc nie dopuścić do spotkania czarnego chłopaka z białą dziewczyną, ostrzelała 4 Murzynów, zabijając jednego z nich i raniąc drugiego w Brooklinie w N. Jorku.

• 4 osoby z jednej rodziny poniosły śmierć pod kilkoma tonami gruzu w Londynie, gdy ciężarówka uderzyła o dom podczas manewru zawracania.

• We Francji rozbił się mały samolot turystyczny, który zaciępił o linię wysokiego napięcia. Zginęły 2 osoby.

Kiedy na jesieni zeszłego roku M.F. Rakowski został premierem „POLITYKA” wydrukowała portret swego b. naczelnego w wielkim jak na zeszłoroczne obyczaje formacie 18/25 cm, a więc także i dziś portret premiera Tadeusza Mazowieckiego ma w „Polityce” format identyczny. Cóż odbywa się, jak pisze Jacek Szyki „Gra w demokrację” przy czym „gra” nie może być tu traktowana jako słowo o zabarwieniu negatywnym. Gra — to starcie w granicach pewnej umowy, konwencji, a przecież tylko takie umowy (najroźniejsze zresztą) decydują o obliczach ludzkiej cywilizacji. Sama demokracja jest też zresztą rodzajem umowy w sprawie pełnienia władzy, na umownych podstawach operującą się stronicznością polityczną, związkami, ba nawet wojsko i przemysł. Przemiany polityczne, to zmiany konwencji, umów między grupami ludźmi. Rzecz w tym, żeby zmieniając konwencje polityczne nie doprowadzić do naruszenia struktur głębszych. Jerzy Baczyński też w „POLITYCE” pisze: „Stan budżetu jest taki, jak stan umysłów”. Niby wszyscy o tym wiemy, ale wnioski obywatelom wyciągając nielatwo, gdy chodzi o pieniądze.

Konkretną nową umowę — prawo o partiach politycznych proponuje nam więc „PRAWO I ŻYCIE”, a pewne struktury społeczne, wyrastające ze starych umów pokazują „KONFRONTACJE”. Idzie chyba zresztą przede wszystkim o jedną formację — nomenklaturę, której przylgają się socjolog Jacek Tarkowski (rozmawiając z nim Anna Bilka i Stefan Marody) oraz prof. Adam Schaff. Nie chodzi zresztą tylko o tzw. „nomenklaturę”



PZPR. Rzecz sięga szerzej, czego żywy obraz mamy w „TYGODNIU KULTURALNYM”, drukującym właśnie zapis odbytej jeszcze w lipcu redakcyjnej dyskusji o politycznych szansach i perspektywach ruchu ludowego. ZSL — czy PSL? To też jest pewna konwencja.

W sferze faktów (ponurych) znajduje się jak pisze w „TYGODNIU KULTURALNYM” profesor Wacław Wilczyński z Poznania „polska katastrofa gospodarcza”. Profesor żąda m. in. całkowitej liberalizacji rynku i cen. Może rolnik mający własne gospodarstwo zdoła taką operację przetrzymać — dla miasta jednak starczy już „urynkowania” w wersji ministra Olszaka (ZSL), za które bity zbiera b. premier (PZPR), a prasa ZSL dobrego słowa o nim nie powie.

Nawiasem mówiąc panuje ostatnio moda na rysowanie tak katastroficznych wizji naszej gospodarki, że każdy głos zdrowego rozsądku jak choćby ten Ernesta Skalskiego w dzisiejszym „TYGODNIU POWSZECHNYM” działa wręcz ożywczo na psychikę skołatanych Polaków.

PONADTO: Dotarli do redakcji numer „LITERATURY” która rozpoczyna druk wspomnień Eugenii Ginzburg ze stalinowskich łagrów, w „ZYCIU LITERACKIM” Wojciech Kajtoch pisze ciekawe rzeczy o nowych pracach najwybitniejszej spółki autorskiej z dziedziny fantastyki naukowej — braci Struzakich, w „FILMIE” królują Wajda i Polański (jak zwykle) w „EKRA-NIE” Gabriela Kownacka i (jak zwykle) Zygmunt Broniarek, siowem w kulturze niewiele nowości. W „KULTURZE” też niewiele. Narzeka się na Passenta. (rftk)

Pogotowie strajkowe w hotelu „Forum”

WYWIESZONE w śróde przy głównym wejściu do hotelu i w bramie dla pracowników flagi i kserokopie petycji Komitetu Strajkowego hotelu „Forum” informacja, że od przedwczoraj do najbliższego poniedziałku trwa to pogotowie strajkowe. Podpis pod petycją do dyrekcji złożyło ok. 300 z 560 pracowników „Forum”.

Postulując rozwiązanie Rady Pracowniczej, która w przeddzień ogłoszenia pogotowia podpisała niekorzystne, zdaniem załogi, porozumienie w sprawie podwyżek płac przewidujące 30—34 tys. zł podwyżki pensji zasadniczej. W drugim punkcie pisma, protestujący pracownicy domagali się 80 tys. złotych podwyżki pensji zasadniczych, grożąc rozpoczęciem strajku w razie niepodjęcia za-dawałających dla załogi decyzji do 28 sierpnia.

„Tu właśnie leży kość niezgody — mówi z-ca dyrektora hotelu Roman Szele. — Dzień przed otrzymaniem petycji zaakceptowaliśmy 30 tys. zł podwyżki, które doliczane do pensji zasadniczej i obowiązujące od 1 lipca. Jesliby doliczyć do tego pochodne pensji zasadniczej a także na-

Minister przed sądem

HAWANA (PAP). 24. bm. rozpoczęły się przesłuchania byłych wysokiej rangi oficerów kubańskiego MSW zatrzymanych w ub. miesiącu, m. in. ministra spraw wewnętrznych, gen. J. Abrantesa Fernandez, którym zarzuca się nadużywanie władzy, niewłaściwe gospodarowanie środkami finansowymi i wojskowymi, niebałość w wykonywaniu obowiązków, przywłaszczenie środków państwowych i nielegalne posiadanie broni.

Dyskoteka bez muzyki

WTORKOWA dyskoteka zakończyła się bladym świtem. Drzwi „Pepe Disco” mleszczące się w budynku dawnego kina „Młoda Gwardia” przy ul. Lubicz zostały dokładnie zamknięte.

Na dwie godziny przed ponownym otwarciem dyskoteki do sprzątania lokalu przyszli pierwsi pracownicy. Ujrzeli otwarte — jak twierdził milicja dopasowany — kluczami — drzwi i spostrzęgli zniknięcie magnetofonu, mikrofonu i 30 kaset z muzyką dyskotekową. Cóż, trzeba będzie chyba wezwać na pomoc kapele.

(su)

SZOSTE posiedzenie Senatu odbędzie się 30 sierpnia. Na porządku dziennym: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianach w wykonywaniu budżetu państwa w 1989 r.

PREZYDENT Wojciech Jaruzelski przyjął 24 bm. prezesa ZG Towarzystwa Chirurgów Polskich, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Jubileuszowego Zjazdu Towarzystwa, prof. Tadeusza Popiele oraz przewodniczącego Komitetu Roku Jubileuszowego Chirurgii Polskiej, prof. Witolda Rudowskiego. Goście poinformowali prezydenta o stanie przygotowań do zjazdu, który odbędzie się we wrześniu br. w Krakowie.

PREZYDENT Jaruzelski przyjął Alfreda Miodowicza, przewodniczącego OPZZ. Rozmowa dotyczyła warunków życia ludzi pracy, emerytów i rencistów.

W STOLICY rozpoczęło się spotkanie emerytowanych generałów z różnych krajów Europy oraz USA i Kanady. Poświęcone sprawom pokoju i rozbrojenia spotkanie zorganizowano z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

W WARSZAWIE odbyła się dekoracja wysokimi odznacze-



niami państwowymi 7 legionistów i członków Polskiej Organizacji Wskowej.

ZAKOŃCZYŁA się kilkudniowa wizyta ministra religii Izraela. Przyjęto kilka ustaleń, m. in. uzgodniono powołanie wspólnej fundacji do współdziałania instytucji państwowych obu krajów oraz współdziałania Żydów w programowaniu, finansowaniu i organizowaniu dalszych prac związanych z utrzymaniem dóbr kultury żydowskiej.

RADA Krajowa Federacji Konsumentów wyraziła głębokie niezapokojenie sytuacją strajkową, podkreślając, że dochodzenie do słusznych praw pracowniczych nie powinno odbijać się na życiu wszystkich rodzin polskich.

PODPISANIEM porozumienia zakończyły się 24 bm. w Warszawie negocjacje pomiędzy Ogólnopolskim Komitetem Strajkowym Poligrafów z przedstawicielami rządu. W związku z tym odwołano trwające od 18 bm. pogotowie strajkowe w zakładach poligraficznych.

PROKURATURA Wojewódzka w Warszawie poinformowała o tymczasowym aresztowaniu poszukiwanego listem gończym Jacka Stockiego, stojącego pod zarzutem popełnienia 29 linca br. w Oslo zabójstwa 2 obywateli pakistańskich.

Nieoczekiwane spotkanie w areszcie

Złodziej nie rezygnuje

PROKURATOR z Nowej Huty spostrzegł w nocy ze środy na czwartek w milicyjnym areszcie VIII Komisariatu na osiedlu Złotej Jesieni pana Zbyszka i... porządnie się zdenerwował. — „Jakim prawem ten człowiek jeszcze tu siedzi — powiedział — przecież już wczoraj poleciłem go zwolnić do domu”.

Zbigniew K. we wtorkową noc, tuż do godz. 3 został schwytany przez milicyjny patrol w chwili gdy na os. Złotego Wieku okradał małego fiata. Tuż po zatrzymaniu wyszło na jaw że ten

co słychać

LICZBA szczyrów w Wielkiej Brytanii wzrosła w ciągu ostatnich 12 miesięcy o 20 proc. — głosi raport opublikowany w Londynie. Specjaliści ostrzegają przed możliwością wzrostu zachorowań na choroby przenoszone przez te gryzonia.

Rozszarpali czarowników

LONDYN (PAP). Rozwścieczony tłum rozszarpał w miejscowości Kwamazzu, w południowoafrykańskiej prowincji Natal, 2 osoby, podejrzane o uprawianie czarów. Ciało jednej z nich natychmiast spalono. Nienawiść wielu Afrykańczyków rodzą m. in. rytualne zabójstwa, dokonywane przez niektórych wyznawców tradycyjnych kultów. Tak np. na północy bantustanu Transkei, graniczącego z Nataliem, w bestialski sposób zabito ponad 20 osób.

Jedni kupują inni kradną

WE ŚRODĘ rano z zakładu kamieniarskiego przy ulicy Rakowickiej zniknęła folia ogrodnicza wartości ponad 200 tysięcy złotych. Tego samego dnia właściciel nowo wybudowanego domu przy ul. Podlesie zauważył, że skradziono mu wykładzinę podłogową, za którą zapłacił 700 tys. zł. W mniej więcej tym samym czasie z placu budowy domu jednorodzinnego przy ul. Zakrętej nieznani sprawcy ukradli piecyk gazowy i armaturę łazienkową... (su)

Ogłoszenia Ekspresowe

- SPRZEDAM Flata 125p, 1978 r. Karoseria do remontu. Tel. 37-75-85 po 11.
- CUDZOZIEMIEC kupi bardzo pilnie - grobowiec 5-miejscowy, na Salwatorze. Korzystna transakcja. Tel. 66-43-08. g-40584
- SPRZEDAM działkę budowlaną - 17 arów, w Sobonowicach, Matylda Kowalska, E. Drużbackiej 31. g-39822
- POSZUKUJE mieszkanka do 150 tys. zł miesięcznie - (dowolna forma zapłaty). Tel. 43-77-43. g-39897
- KRAWCOWE i dziewiarke zatrudnie na korzystnych warunkach. Tel. 44-75-09. g-40238
- WARTBURG 353 W - 1983 - sprzedam. Tel. 76-13-04. g-40495
- BIBLIOTECZNA szafa, duża, stylowa - sprzedam. Tel. 34-19-75.
- DIWAN nowy, wełniany - sprzedam. Tel. 33-90-73, wieczorem.
- HOMEK letniskowy do przeniesienia - sprzedam. Tel. 11-96-86.
- CUDZOZIEMIEC - poszukuje mieszkania. Tel. 44-80-71, po 18.
- KULTURALNA Pani potrzebna do prowadzenia domu (rodzice, dziewczynki 13 i 9 lat). Warunki korzystne. - Oferty 39777 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAMIENTE M-4 (kwaterekunkowe) - 65 m² - na własnościowe większe lub mniejsze. Tel. 66-70-30.
- SPRZEDAM: TVC Samsung CX 523 i magnetowid Samsung. Tel. 47-34-79.
- PRZYJME pracownice, sprzedam autoboty do gier, Kawiarnia, Sołsyńskiego 33.
- MEDEGO, solidnego malarza - z praktyką - zatrudnie na bardzo korzystnych warunkach - stałe miejsce pracy. Tel. 12-97-59.
- UKŁADANIE parkietów. Tel. 43-11-39.
- WYPOCZYNEK „Hot” - kupię za każdą cenę. Sprzedam foszty sosnowe. Tel. 37-50-79, w godz. 18-20.
- ZATRUDNIĘ krawca - krawiectwo konfekcyjne damskie. Dla zamieszko-wych zapewnione zakwaterowanie. - Oferty 39881 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM wieże „szuflade”. - Tel. 55-69-14. g-39574
- SPRZEDAM domek letniskowy „Krusus” (drewniany, duży, z elementami). Tel. 21-36-44, wewn. 669.
- ZAKŁAD słusarski - sprzedam. - Oferty 39539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZATRUDNIĘ krawcowe - szyć konfekcję lekkiej (chałupniczej), na korzystnych warunkach. Oferty 39813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PRZYJME (korzystne warunki) - malarzy, tapicarzy - (mieć widziani tenciel, emerytal, pomocnicy). - Ul. Majera 10/40, no godz. 18.
- POSZUKUJE pokoju, mieszkania. - Tel. 43-22-72. g-39794
- SPRZEDAM Fiata „Ritmo”, po wypadku. Maciej Kowal, Wieliczka, ul. Akacjowa 12. g-39403
- TARPANA - sprzedam. Tel. 47-31-05, (16-20). g-39835
- KUPIE lub wynajmie małe mieszkanie w Nowej Hucie. - Oferty 39402 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KLIMATYZACJE BK 2500 lub inna - pilnie kupię. Kraków, tel. 22-93-23, w godz. 10-19.
- MALY domek całonocny, może być do remontu - kupię. Tel. 21-86-70.
- KOMISJONER, sprzedaj artykułów pochodzenia zagranicznego - poleca sklep galanterijny - odzieżowy Łódzkie, Kraków, ul. Jagiellońska 7.
- AUDI 100 diesel, 1983 r. - sprzedam. Tel. 76-18-49, Skawina, Kopanta 54.
- MALZENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania (płatne przez zakład pracy). Tel. 48-42-50, po 16. g-39833
- ZAMIENTE pokój z kuchnią - stare budownictwo, na garsoniere w nowym budownictwie. Tel. 48-06-59, wieczorem. g-39884
- SPRZEDAM: blache ocynkowane 0,6, betoniarke 250 nowa - Wiesław Średniawa, Targowiska 156, 32-015 Klajka.
- CUDZOZIEMIEC wynajmie garsoniere. - Oferty 39480 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- POMOCY domowej 3 razy w tygodniu poszukuje samotny starszy emeryt, Stara Olsza. Oferty 39481 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KIEROWCĘ kat. C - zatrudnie. Tel. 66-70-42. g-39866
- POZNAM Panią do 25 lat, która pragnie emigrować. Cel mał. Trymonalny. Oferty 39660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MASYNE kuferskie, telewizor - „Grundig”, używany - sprzedam. - Tel. 55-86-75, po 18. g-39859
- BLACHE trapezowa 0,75, betoniarke nowa - sprzedam. Tel. 55-86-75, po 18.
- POTRZEBNA pomoc do 5-letniego dziecka. Tel. 44-30-52, wieczorem.
- JELCZ kipper ład. 9,5 tony, Hl 8011, ład. 10 ton, kabina. Teles. (po 12). - sprzedam. Kraków, Kawio-rzyc 26. g-39803
- EKSPIEDIENTKE kulturalna, ze znajomością języków obcych - przyjmie do pracy w sklepie prywatnym. Tel. 22-64-54, (11-15). g-39473
- KOMIS firmo Łódzki, ul. Pstrowskiego 36, przyjmuję do sprzedaży różne artykuły przemysłowe. g-38735
- KUPIE małe mieszkanie, może być do remontu. Tel. 33-54-65, no godz. 17.
- TELEWIZOR kolorowy Schneider-50” - stereo, teletekst, pilot - sprzedam. Tel. 34-16-96, (8-10).

GORĄCY WŁOCH...

Ludzie pierwotni wymieniaли toporki na skóry zwierzęce. Obecnie przedmiotem handlu wymiennego są komputery, samochody, stal oraz dziesiątki innych artykułów i usług — z najbardziej „intymnymi” włącznie. O karierze transakcji wymiennych pisze tygodnik STERN w numerze z 11 maja br.

Perfumeria „Für Sie” w Hanowerze obiecuje „ośniewającą ofertę” — „zapach według waszego wyboru, także w opakowaniu, które sprawi, że stanie się to cennym podarkiem”. Wymienimy drogie „After Shave” za wino dobrej marki czy też eleganckie perfumy za sprytne porady podatkowe od człowieka znającego się na rzeczy. Drogeria rotowa jest również wymienić swoje kremy, wody kolońskie i kosmetyki na odzież, używany samochód czy komputer. Nawet i podróz na Karaiby może wchodzić w grę.

Właścicielka perfumerii Christel Fechner jest członkinią koła handlu wymiennego. Wszystko, co oferuje 7000 członków tej organizacji, może zostać nabyte jedynie drogą wymiany towar za towar. Partnerzy nie muszą przy tym wymienić swych produktów bezpośrednio między sobą. Cały dowcip polega na tym, że w ramach koła możliwy jest także handel poprzez większą ilość „stacji pośredniczących”.

Handel barterowy, transakcje wymienne czy kompensacyjne — tak określa się w kregach biznesu handel bez-

NIEDAWNO na ul. Mogiłska zgłosiła się atrakcyjna blondynka, studentka III roku Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z rozbrajającą szczerością wyznała inspektorowi milicji, że pragnie zostać prostytutką i prosi o zarejestrowanie jej w kartotece „obyczajówki”.

Zyczeniu dziewczyny, która przekonywała, iż ta profesja jest jej powołaniem życiowym, nie stało się zadość, albowiem uprwanie nierządu w celach zarobkowych nie jest w naszym kraju karane. Córki Koryntu do rejestru trafiają za takie przewinienia jak: przykładowo, zakłócenie porządku publicznego. Scigane są natomiast związane z prostytutką stręczycielstwo i su-tenerstwo, czyli czerpanie zysków z cudzego nierządu...

Prawa rynku

Na dobrą sprawę nikt w Krakowie nie zna liczby pań trudniących się zawodowo prostytutką. Jeden z oficerów WUSW, z racji obowiązków służbowych zajmujący się problemami związanymi z najstarszą profesją świata, twierdzi, że jest ich nie mniej niż 200 a nie więcej niż 500. — „W tym światku od dawna panują surowe reguły rynkowe popytu i podaży — mówi — tysiące dziewcząt nie zdolaloby utrzymać się w naszym mieście. Obliczamy, że najwięcej właśnie te pięćset, pracuje w sezonie, który trwa dla nich od kwietnia do września...”

Elita i dół

Na szczytach hierarchii zawodowej jest 10—12 pań urzędujących na co dzień w restauracji „Forum”. Droga do tej ekstraklasy nie należała do łatwych. Hotel przy ulicy Konopnickiej „przyjął” najatrakcyjniejsze dziewczyny z „Holidaya” i „Cra-

covi”. Nasz rozmówca dodaje jeszcze — „te z kindersztubą, sprytne, obyte a zarazem spokojne”. Wbrew obiegowej opinii wśród prostytutek nie ma obecnie ani jednej dziewczyny z wyższym wykształceniem. Dominują absolwentki szkół zawodowych, rzadziej — średnich. To fakt, że — zdaniem milicji — duża liczba studentek oddaje się za pieniądze, ale czyni to sporadycznie, niezawodowo i nie w oparciu o profesjonalistki lokalnych „Forum”, „Cracovii”, „Holidayu” czy w „Wandzie”, „Warszawiance” i w „Maximie” nie można bezkarnie podbić klientów. Stała bywalczyni znając sposoby na skuteczne pozbycie się konkurencji. Można dostać po buzi, można wyjść z głową umytą w muszli klozetowej...

Dziewczyna, która nie wywalczy sobie miejsca w lokalu lub w porę nie wycofa się z uprawiania zawodu, kończy zwykle na ulicy. Ponec ostatnim etapem przed trafieniem na Planty, na ulicę Szpitalną czy dworzec jest restauracja w „Kraku”.

Wolne ptaki

Nosi je. Połowa krakowskich prostytutek jest w ciągłych rozjazdach. Krakowskie wyjeżdżają na występy do Warszawy, Poznania, Gdańska. Między sobą nigdy nie walczą — obowiązują zasady — dziś ja u ciebie, jutro ty u mnie... Podróżują przeważnie parami. Te starsze, bardziej doświadczone, ale już „spracowane”, mają przy sobie młode adeptki wykorzystywane w roli wabika...

Mit pierwszy

Mitem jest twierdzenie, iż każda prostytutka ma swego alfonsa, czyli utrzymywanego przez siebie mężczyznę. Tego rodzaju pseudoopiekunowie trafić się mogą na dworcu, ale to całkiem inna kategoria. Przeciętą krakowską prostytutkę chroni gorący rekrutujący się z taksówkarzy. Ten wynajęty kierowca zwróci czeka w restauracji, popijając „pepsi”. Jeśli trzeba wymieni walutę, w razie potrzeby obroni. Z dziewczyną lekkich obyczajów wiąże go jedynie wzajemne interesy...

Mit drugi

Drugim mitem jest przekonanie o wielkich fortunach zbitych przez córki Koryntu. Omieszkania, samochodach, dalekich podróży...

Małgosia ta zgrabna, pulchna, miła w obyciu panią. Ma 22 lata i jak na dziewczynę w tym wieku zarabia, w przeliczeniu na złotówki, ogromne pieniądze. Od klienta bierze 20—50 dolarów i twierdzi, że nie należy wierzyć konkurentkom, które chętnie się iż dostają za usługę do stu złotych. Ona sama uważa, iż należy do grupy najlepiej opłacanych — sama wybiera klientów: tylko Skandynawów i Niemców. Ale też z niej żyją taksówkarze, portierzy, kelnerzy, lekarz z którego porad często korzysta i fryzjer, u którego jest codziennym gościem. Ponadto w twardej walucie opłaca wynajmowany pokój, utrzymuje rodziców i... narzeczonego. Często kupuje nowe stroje, używa zachodnich kosmetyków. Dużo zarabia, ale niemal wszystko wydaje. Tak żyje przedciętą prostytutką, której wydaje się, że młodość trwać będzie wiecznie. Tymczasem rujnuje ją pierwsza poważniejsza choroba. Nagle znajduje się w punkcie wyjścia — także bez pieniędzy, ale już nie z tym zdrowiem, ze zszarpanymi nerwami.

Na palcach można policzyć w Krakowie kobiety, które dorobiły się na tej profesji. Zaledwie kilka zainwestowało zaoszczędzone pieniądze w założenie butiku, salonu fryzjerskiego, kiosku gastronomicznego. Najwięcej szans mają blondynki które z reguły wychodzą za mąż za gorących Włochów. Tak jak Gabriela — ślub cywilny ze starszym o 30 lat po uszy zakochanym obywatelem Italii odbył się w Krakowie w kwietniu. Dwa miesiące później stanęła przed ołtarzem jednego z kościołów na południu Włoch. Gabriela odeszła w odpowiednim momencie i ma szansę stać się poważaną, dobrą obywatelką swej drugiej ojczyzny.

Małgosia też chciałaby przenieść w odpowiedniej chwili. — „Ale to jak narkotyk — mówi — wiem, że to blichtr, że to wszystko nieprawdziwe, nierealne życie. Ale powróć do rzeczywistości, zamień kolorowe noce na szare, męczące dni...”

JERZY SUŁOWSKI



Łomianki znają już odpowiedź

Jaki herb twój?

Dr STEFAN KUCZYŃSKI historyk, jest prezesem zarejestrowanego w ubiegłym roku Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, które w swojej działalności nawiązuje do tradycji istniejącego od 1906 r. Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie oraz Polskiego Towarzystwa Heraldycznego powstałego w 1926 r.

Heraldyka to nauka o herbach, jako społecznych wyróżnikach

ludzi i organizacji. Trzeba pamiętać, że herby przysługiwały nie tylko osobom prywatnym, ale i — jakbyśmy dziś powiedzieli — osobom prawnym od monarchii począwszy poprzez miasta, ziemie, terytoria, na różnego rodzaju kongregacjach, jak np. cechy, kończąc.

W Polsce herby nie były przyjmowane przez poszczególne osoby, ale przez całe rody, niekoniecznie oparte na związkach krwi. Były to raczej — żeby raz jeszcze użyć współczesnej terminologii — swiste grupy interesów, których członkowie tytułowali się wzajem herbowymi braćmi.

— Kto mógł stać takim bratem?

— Szlachta nie dopuszczała do herbu niższych stanów. W grę mogła wchodzić nobilitacja, czyli nadanie herbu przez króla lub adopcja herbowa, tj. przyjęcie do rodu z reguły dowódca, wynagrodzone bractwem monetą. Tak układ przetrwał z małymi modyfikacjami aż do rozbiorów.

— Rzeczpospolita upadła, ale herby przetrwały.



Stać nas już tylko na urlop w domu?

Za wszystko i tak zapłaci klient

W kilka dni po wprowadzeniu zasady urynkowania cen żywności minister finansów wydał decyzję, iż ten organizator czasów krajowych, który w umowie o sprzedaż czasów nie zawarł klauzuli o możliwości zmiany ceny nie ma prawa żądać od swego klienta żadnych dopłat. Wielu biurom turystycznym zapowiadało to wesolą zabawę a sierpniowi czasowicze zaczęli dokładnie studiować treść swoich skierowań...

A jak to wyglądało w praktyce? „Orbis” — był przewidujący i nawet na skierowaniach sprzedawanych w kwietniu i maju wpisywano uwagę: „Cena może ulec zmianie”. Toteż w związku z nowymi kalkulacjami kosztów utrzymania klient bez szemrania dopłacił od 7 do 20 tysięcy złotych do każdego 14-dniowego skierowania. Dla np. czteroosobowej rodziny była to konieczność wydania nagle dodatkowych kilkudziesięciu tysięcy złotych. Mimo to, tylko niewiele osób wycofało się z kupna czasów.

„Harctur” — i tu dopłata dochodziła do 20 tysięcy złotych na jedną osobę i nikt specjalnie nie protestował, bowiem na każdym skierowaniu widniał napis informujący o możliwości zmiany ceny. Kto więc chciał wyjechać z Krakowa na zaplanowany urlop musiał dopłacić i o dziwo — nikt nie zrezygnował. W najtrudniejszej sytuacji znalazła się „Gromada” i jej klienti. Wszyscy liczyli się ze wzrostem cen i pracownicy „Gromady” nawet rozmawiali na ten temat ze swymi klientami a ci ze zrozumieniem kiwali głowami, nikt jednak stosownego zastrzeżenia nie umieszczał na skierowaniu. Toteż po oświadczeniu ministra finansów sprawa się mocno skomplikowała. Agenci prowadzący stolówki na zlecenie „Gromady” przyjeżdżającym czasowiczom postawili twarde warunki. Albo nam tu teraz dopłacicie, albo będzie-

cie dostawali tylko obiady. A że były to już prawie prywatne rozmowy między czasowiczem a szefem stolówki, on dyktował ceny i np. w Polsce południowej były one bardzo wysokie. Co bardziej krewcy agenci na protesty czasowiczów odpowiadali nawet, że są gotowi zwrócić koszty wyżywienia i niech czasowicz sam sobie radzi ze zdobyciem żywności przez całe dwa tygodnie.

„Gromada”, jako główny organizator tych czasów była praktycznie bez możliwości interwencji w obronie swych klientów. Mogła co najwyżej z własnej kieszeni dopłacić agentom do kosztów prowadzenia stolówek, ale jak na razie nie było takiego przypadku. Zaskoczeni wizją ostrej kuracji odchudzającej lub perspektywą spędzenia urlopu w kolejkach przed sklepami czasowicze po burzliwych rozmowach z szefami stolówek dopłacali lub... wracali do domu.

Nauczona doświadczeniem „Gromada” już zlecila wykonanie pieczątki z tekstem: „Cena może ulec zmianie” i będzie ją teraz przybijając na każdym czasowym skierowaniu. A jaką pieczątkę mają sobie zamówić potencjalni klienci biur turystycznych oferujących czasowicze, jeśli wspomniana już czteroosobowa rodzina musi za dwutygodniowy wypoczynek we wględnym komfortie i to na terenie własnego kraju zapłacić prawie pół miliona złotych? (es)

Handel epoki kamiennej czy krzemowej?

gotówkowy, który znowu stał się bardzo modny. W centrach — konkretno stalowych, elektronicznych i maszynowych a także w wielonarodowych firmach naftowych już od dawna rozlicza się w ten sposób wiele projektów na miliardową skalę — przede wszystkim w wymianie z ciepłymi mi na brak dewiz krajami naszego bloku i krajami rozwijającymi się.

Tak więc już od wielu lat Mannesmann dostarcza rur Związkowi Radzieckiemu, który ze swej strony reguluje rachunki za budowę rurociągu poprzez dostawę gazu ziemnego. Thyssen kazał sobie w połowie lat siedemdziesiątych zapłacić za budowę fabryki cieżarów w Indiach między innymi przesteradami frotte. Algieria wymienia ropę za tyto. Ghana — płaci dostawami kakao. Brazylia dostarcza samochody osobowe marki Volkswagen za pilnie jej potrzebne maszyny.

Tymczasem eksperci szacują, że udział transakcji kompensacyjnych w handlu światowym wynosi około 20 proc., zaś w roku 2000 — jak mówią prognozy — „przebarterowane” będzie około 50 proc. wymiany handlowej.

Dziś dzięki komputerowym bankom danych rzeźnik może zamienić mięso na samochód, stosując drogie okrycia. Świńskie i wołowe półki przejeżdżają na przykład hotelarz, dysponujący także restauracją. Za to zorganizuje on uroczyste obchody święta budowlanych jekiemus przedsiębiorcy z tej branży i zechce o przemocowanie tego gości, przedsiębiorca budowlany z kolei poszerzy parking pewnemu sprzedawcy samochodów, który za to dostarczy mercedesa rzeźnikowi. Dzięki tego rodzaju dookólnym transakcjom wymiennym wynajęto na przykład słoneczne studio za abonament wartości 500 marek na stałe dostarczanie grafiki ogłoszeniowej i ozdobne bilety wizytowe. Pewien jubiler zapłacił złotym łańcuszkiem i pierścieniem z brylantem za stałe czyszczenie dywanów i mycie okien.

Każdy zakup i każda sprzedaż wliczane są na konto uczestnika. W ciągu 90 dni saldo musi zostać wyrównane. Ten, kto zbyt wiele sprzedał, musi później więcej zakupić. Ten, kto zbyt wiele zakupił, wyrównuje niedobory gotówką.

Członków przestrzegano się jednak przed zawieraniem zbyt dużej liczby transakcji. W końcu właściciel firmy potrzebuje przecież także gotówki — na pensje, podatki i inne płatności. No chyba że ktoś tak jak nasze przedsiębiorstwa w ogóle nie ma żadnych prawdziwych pieniędzy...

Groby rycerzy spod Troi

STAŁO się to niemal przypadkiem. Jesienią 1935 r. ekspedycja archeologiczna włoskich uczonych z uniwersytetu w Neapolu prowadziła wykopaliska na Krete. Rezultaty ich okazały się z początku nader mizerne.

I oto do kierownika ekspedycji przyszedł stary pastuch. Opowiadał, że jeszcze w 1930 r. kopiąc grunt pod zasadzenie drzew oliwnych znalazł za swoim oicem jakiś starożytny sarkofag. Nie był im potrzebny, więc go zniszczył — ale resztki zostawił na miejscu.

Archeolodzy ruszyli w drogę natychmiast. Po pięciu godzinach byli na owym polu. I oto przed ich oczyma był okragły maszyn z różowego kamienia — bez wątpienia starożytny grobiec. Obok znajdował się drugi.

Bezwzględnie przystąpiono do badań. Ich rezultaty okazały się imponujące. W ciągu sześciu tygodni intensywnej pracy znaleziono sześć wspaniałych zdobionych sarkofagów, dwadzieścia cudownych starogreckich waz, szkatki ludzkie, pierścienie ze złota i brązu...

Odkryte napisy wywołały sensację. Okazało się, że w sarkofagach spoczywała ciała uczestników słynnej wojny trojańskiej, opisanej przez Homera w „Iliadzie”. Po powrocie ze zwycięskiej wyprawy zmarli oni ze starości na ziemi ojczyzny i tu zostali z honorami pochowani.

-CZY CHCECIE ROBIĆ Z NAMI NA-STEPNY KRYZYS?...



Rys. Marek Olszński

Wlamusa



KOKOA UUSI... SUUKKUE

KSIĘGA rekordów Guinnessa ciągle jest zapisywana nowymi rekordami. Oto najnowsze doniesienia. Na naszym pierwszym zdjęciu rekord sprawności i pojemności. Oto w fińskim mieście Imatra urządzono imprezę, podczas której do „volkswagena golf-a” weszło aż 27 osób o łącznej wadze 1803 kg. Na zdjęciu widać fragmenty upchanych ciał młodych Finów, którzy pewni są miejsca w książce rekordów. Innego typu rekord postanowiła pobić 34-letnia malarzka z hiszpańskiego miasta Burgos — Revilla Doce — w ilości namalowanych obrazów w ciągu 30 dni. Poprzedni rekord wynosił 22 tys. obrazów w ciągu 30 dni. „Waleczna” Hiszpanka dołądziła do dotychczasowego rekordu o 22 plótna malując 22 022 obrazy. Rekordowe arcydzieło jubilersko-krawieckie powstało ostatnio we Francji. Oto z okazji 100-lecia powstania biustonosza Andre van Pier zaprojektował najdroższy na świecie stanik, który prezentujemy na naszym drugim zdjęciu francuska modelka. Zrobiony jest on wg starego wykroju, a wysadzany jest 3500 diamentami. Cena tego najdroższego na świecie biustonosza wynosi ok. 100 milionów dolarów. Niekiedy jednak, co potwierdza niedawna aukcja w Chicago, jeden dolar może kosztować prawie milion. Oto za wyjątkowo rzadki srebrny dolar z 1804 roku zapłacono ostatnio w Chicago aż 900 tys. dolarów. W ten sposób zanotowano w książce rekordów Guinnessa światowy rekord ceny monety sprzedanej na publicznej licytacji.



WITOLD GRZYBOWSKI
Fot. CAF

Jaki herb twój?

(Dokończenie ze str. 3)

nie fałsz, że wszelkie niedokładności w tym względzie są przez nas odbierane jako fałszowanie historii.

— Kto najczęściej zwraca się o prośbę o ustalenie herbowego przedka?

— Przede wszystkim — Polonia. Z myśla o niej zresztą powstał Ośrodek Badań Genealogicznych „Piast” w Domu Polonii w Pułtuskach, z którym współpracujemy.

— Czy Pan tłumaczy ten „powrót do źródeł”? Może to tylko snobizm?

— Może, ale proszę pamiętać, że polonisi żyjący np. w USA nie bardzo mają czym się zszycić. Była to przecież emigracja zarobkowa, chłopska, trudno tam znaleźć szlacheckich antenatów. Myślę, że to raczej potrzeba odnowy na pytanie: skąd jestem, jakie są moje korzenie?

— Czy heraldyka ma także współczesne zastosowanie?

— Oczywiście, w grę wchodzi badanie poprawności heraldycznej stosowanych znaków oraz kreowanie nowych herbów.

— Nowych rycerzy, baronów i książąt?

— Rycerze i książęta to rozdział zamknięty. Chodzi raczej o takie znaki, jak godło państwa czy herby nowo powstałych miast. Właśnie godło jest przedmiotem naszej szczególnej troski: w 1995 r. minie siedem wieków od chwili, kiedy orzeł biały w koronie stał się za sprawą Przemysława II symbolem zjednoczonego państwa polskiego. Uważamy, że pora przywrócić koronę naszemu godłu, koronę, która nie jest symbolem monarchii, ale suwerennej Rzeczypospolitej.

— W jaki sposób Towarzystwo kreuje herby miast?



TELEWIZOR W NOTATNIKU

Japończycy zbudowali ciekłokrystaliczny, kolorowy telewizor, który można zmieścić w notatniku — ma zaledwie 1,75 cm grubości, 14 cm długości a nieco ponad 9 cm szerokości.

Urządzenie to ma składaną antenę i pamięć umożliwiającą zakodowanie aż 16 stacji telewizyjnych. Potrafi też wyświetlać na ekranie aktualny czas. (PAP)

TEST



Ty wśród innych

(PK) Czy jesteś osobą towarzyską? Jak reagujesz na różne typowe i nietypowe sytuacje? Proponujemy krótką refleksję nad sobą i swoimi postawami. Za każdą odpowiedź „tak” policz sobie 2 punkty, za „nie” — 0 pkt., odpowiedź: „czasami” — 1 punkt.

● **Oczekiwanie na ważne spotkanie** zakłóca twoją równowagę psychiczną.

● **Odwlekasz maksymalnie konieczną wizytę u lekarza.**

● **Jesteś niezadowolony i skrupowany, gdy musisz publicznie wystąpić na jakimś zebraniu.**

● **Zrobisz wszystko, aby „wykręcić się” od wyjazdu w delegację do nieznanego sobie miasta.**

● **Lubisz dzielić się własnymi przeżyciami z każdą napotkaną osobą.**

● **Drażni cię, gdy na ulicy jakiś nieznajomy zwraca się do ciebie z prośbą.**

● **Krepujesz się przypomnieć znajomemu, by zwrócił ci pieniądze pożyczone kilka miesięcy temu.**

● **Pomijasz milczeniem fakt otrzymania nieświeżego posiłku w restauracji.**

● **Uparcie milczysz będąc sam na sam z obcą ci osobą, nawet gdy ten ktoś odezwie się pierwszy.**

● **Z miejsca rezygnujesz mając w perspektywie długie stanie w kolejce.**

● **Balbyś się uczestniczyć w jakiegokolwiek komisji rozjemczej.**

● **Czy wierzysz w konflikt pokoleń?**

● **Przy ocenie dzieł literackich kierujesz się tylko własnymi kryteriami, nie uznając zdania innych.**

● **Wtrądasz się do rozmowy, jeśli przypadkowo usłyszysz zdecydowanie błędny osąd co do danej ci sprawy.**

● **Jesteś niezadowolony, gdy ktoś prosi cię o pomoc w sprawach zawodowych.**

● **Łatwiej przedstawi ci swój punkt widzenia w jakiejś kwestii w formie pisemnej niż ustnej.**

Odpowiedzi:

30—32 pkt.: jesteś osobą wyjątkowo nietowarzystką, sam(a) na tym najwięcej tracisz i z tego powodu najbardziej cierpisz.

25—29 pkt.: jesteś zamknięty(a) w sobie, mało mówny, zdecydowanie wolisz samotność, ale dlatego też masz mało przyjaciół.

19—24 pkt.: jesteś osobą w miarę towarzyską i stosunkowo łatwo przystosowujesz się do nowej sytuacji. Twoje wypowiedzi cechuje czasem zbyt wiele sarkazmu, zwłaszcza nie mającego podstaw, ale bez trudu możesz to skorygować.

14—18 pkt.: jesteś osobą otwartą, towarzyską. Nie lekasz się podejmowania nowych spraw. Śmiało idziesz na spotkanie z nowymi ludźmi, chociaż raczej nie lubisz głośnego towarzystwa i drażni cię gadulstwo innych.

6—13 pkt.: jesteś tzw. „równy gość”; wszędzie czujesz się jak u siebie w domu. Chętnie wypowiadasz się na każdy temat, nawet jeśli niewielkie masz o nim pojęcie. Podejmujesz się też każdej sprawy, ale... nie zawsze doprowadzasz ją do końca. Pomyśl o tym.

5 i mniej pkt.: twoja „towarzystwość” jest wręcz przesadna. Jesteś nie tyle rozmowny, co gadatliwy, lubisz wtrącać się w nie swoje sprawy. Twoja wybuchowość, „obraźliwość”, nadmierne subiektywizm powodują, że nialatwo jest z tobą żyć...

(NRAID)



Czarus

Pani Julia zatrzymuje się często na widok moich psów. I mimo że wliczyłam Saba jest naprawdę piękna, szczególnie sentymentem obdarza moją drugą suczkę — Gagę, stanowiącą konglomerat ras, choć na pierwszy rzut oka przypominającą polskiego owczarka nizinnego.

Zmęczony miejskim upałem, przysiadłem obok pani Julii na Plantach. Po serdecznym wyglaskaniu Gapy, westchnęła: Miałam kiedyś podobnego pieska — Czarusa. Otrzymałam go od wujka, jako czternastoletnia dziewczynka, w czasie okupacji. Pamiętam jak uszczęśliwiona prezentem wiozłam powozoną przez wujka bryczkę do ślicznej szczytnej w koszyku. I jak bałam się równocześnie, co na tę niespodziankę powiedzą moi rodzice?

W miasteczku, do którego przenieśliśmy się po wybuchu wojny, było przez pierwsze dwa lata okupacji niemieckiej stosunkowo spokojnie. Poczta, ratusz, sąd, apteka i plebania to najwęższe miejsca tej dziury, a jej mieszkańcy byli cisi, zamknięci w sobie. Dużo Żydów, szczególnie przyjezdnych. Którejś nocy Niemcy urządzili pierwszy z planowanych pogromów. Wojsko otoczyło miasteczko, wyciągając z mieszkań rodziny wyznania mojżeszowego. Mieszkałszy na uboczu i gdyby nie wściekłe ujadanie naszego psa, zapewne dopiero rano dowiedzielibyśmy się o tej tragedii. Czarus sprowokował nas do wyjścia przed dom. Właśnie prowadzona sąsiadką Żydówkę i jej dwóch synów. Kiedy Niemcy mijali nasz dom, Czarus przeskoczył nagle plot i z wściekłym bulgotem rzucił się pod nogi niemieckiego żołnierza, który runął na ziemię, klnąc głośno. Żydówce udało się w tym czasie umknąć w pobliskie krzaki, po których, jak i naszym płocie, szwab puścił serię z karabinu, nie interesując się więcej zębą. Rankiem Czarus doprowadził nas do sąsiadki, jak się okazało, ukrytej wśród tyk fasoli. Później i tak zginęła, przy następnej niemieckiej obławie, ale Czarus stał się zajadym urogiem niemieckiego munduru. Na widok żołnierza czy zandarma pysk kurczył mu się z wściekłości. Zdarzało się, że ploszył konie przejeżdżających przez miasteczko Niemców. Stacjonowała tam żandarmeria niemiecka. Pewnego dnia Czarus pognał w kierunku apteki, o dobry kilometr od naszego domu, przed którą na trawniku pały się gęsi. Narobił takiego zamieszania, że gęsi wraz z nim wpadły do składu apteczki przez okno, fruwały z głośnym gęganem, a Czarus obskakiwał nogi żandarma. Apekarz, który jak i inni mieszkańcy Z, znał zajadłość naszego psa, wyskoczył zza lady i krzycząc, że go zatłucze, schował pod ladę. — Nie nudzę pana? — przerwała opowiadanie pani Julia. — Ależ skąd. Przenadam za takimi opowieściami. Ale intuicja mi mówi, że ten pies nie mógł dobrze skończyć...

— Otóż to... Udawało się do sierpnia 1944 roku. Nastąpiły wówczas aresztowania akowców w naszym miasteczku, ojciec poszedł do partyzantki, a my z mamą i wieloma innymi zagrożonymi, ukrywaliśmy się w piwnicach apteki. Do pałdziernika, kiedy zbliżał się front radziecki, Niemcy ewakuowali, zresztą już i tak zniszczone bombardowaniem, strzelaniną i pożarami miasteczko. Czarus trzymał się nas grzecznie, ale kiedy doszło do pakowania ludzi na ciężarówki wojskowe, gdzieś się zapodział. Mama na najbliższym postoju przekupiła pilnującego nas żołnierza, który pozwolił nam wysiąść. Reszta osób została wywieziona do Niemiec.

Proszę pana, ja wiem, że na wojnie gineli najbliżsi. A jednak przez te 45 wojennych lat śnie czasem o psie, myślę o nim i do dziś czuję się winna. I nigdy nie rozumiem, jak ludzie, w czasie pokoju, mogą pozbywać się swoich psich przyjaciół!?

ALEKSANDER



PODZIELONA ORBITA

Przez pięć tygodni przedstawiciele 120 państw obradowali na konferencji WARC poświęconej zagospodarowaniu wokółziemskiej orbity geostacjonarnej. De-

batowano o podziałe pozycji i częstotliwości dla telewizyjnych i telekomunikacyjnych satelitów. Niemalą rolę w trakcie obrad odegrały kraje, które jeszcze nie mają środków i instalacji do umieszczenia na tej orbicie. Na razie mogą się cieszyć, że kiedy będą w stanie wysłać swe urządzenia w kosmos, miejsce dla nich nie będzie zajęte.

Knedliczki

(Z IRENĄ GUMOWSKĄ rozmowy przy stole)

krajać w kostkę i zrumienić lekko na margarynie. 30 dag mąki wyrobić na ciasto drewnianą łyżką z 1 jajkiem, szklanką zimnego mleka i 1—2 dag drożdży. Dodać do smaku soli i pieprzu. Gdy ciasto znacznie odstawać od łyżki, wymieszać je z przyrumienioną bułką, oprószyć lekko mąką i zostawić pod nakryciem do rośnięcia. Zwykle trwa to 30 min. Gdy ciasto podwoi objętość, rozłożyć je na posypanej mąką stolnicy i uformować z ciasta gruby wałek (jak pieść).

— A co potem? Pieczemy, gotujemy?

— Gotujemy ok. 25 min. w dużym, płaskim rondlu z osoloną wodą. Ciasto kładziemy do wrzątku, obracając łyżką. Po wyjściu z wody kraje się na plasty i podaje z sosami, surówkami itp. Jeżeli zostanie do drugiego dnia, to można plasty odsmarzyć, bo i takie są doskonałe.

— A jak przygotować inne rodzaje knedli?

— Najbardziej charakterystyczny jest knedel gotowany w serwetce. Trzeba stonić 5 dag

wędzonego boczek i w jego odcedzonym tłuszczu podrumienić 4 pokrajane w kostkę cebule, a potem 4—6 również w kostkę pokrajane bułki, 4 jaja rozmieszane z połową szklanki mleka, dodając pieprzu, soli, nieco tartej gąłki muszkatołowej. Przełożyć to do miski, dodać bułki, cebulę, boczek i 2 łyżki posiekanej natki. Potem serwetkę posmarować lekko podtopionym masłem i wyłożyć na nią masę knedlową. Jeżeli chcemy zrobić „walec” do późniejszego krojenia, to przewiązać serwetkę nad patykami (rączka długiej drewnianej łyżki) i opierając o garnek zawiesić nad gotującą się w nim wodą. Przykryć pokrywką i gotować nad parą ponad godzinę.

Rozmawiała: WANDA STRZAŁKOWSKA

WSRÓD ZNACZKÓW

● Z okazji 800-lecia Oleśnicy weeszła do obiegu ilustrowana kartka pocztowa z wydrukowanym znaczkiem wartości 40 zł, na którym przedstawiono miejscowy zamek.

● Grecja, mimo braku jeszcze decyzji MKOl, emitowała 4 znaczki pn. „Grecja krajem Igrzysk Olimpijskich — Ateny 96”.

● Jugosławia wydała okolicznościowy znaczek z okazji 600 rocznicy bitwy pod Kosevem.

● Łódzie kanadyjskich Indian i Eskimosów ukazano na 4 znaczkach Kanady.

● „Ochrona równowagi ekologicznej” — to temat 3-znaczkowego bloczka Brazylii.

● Oto znaczek Norwegii z 2-znaczkowej emisji „Grzyby”.

● Austria upamiętniła okolicznościowym znaczkiem 125 rocznicę urodzin znanego kompozytora i dyrygenta Richarda Straussa (1864—1949).

● Kilka krajów upamiętniła emisjami znaczków 125 rocznicę Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

● Oblicza się, że w 1988 r. ukazało się na świecie ok. 8 tys. znaczków i bloczków.



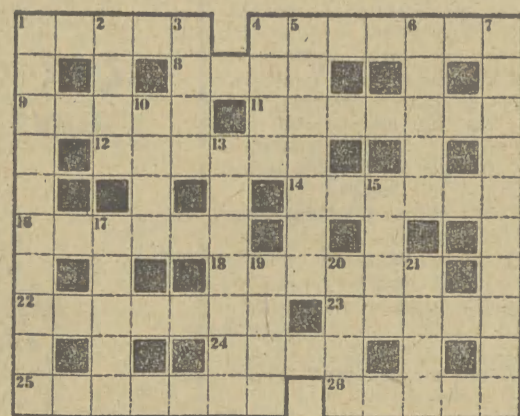
KRZYŻÓWKI NR 156

POZIOMO: 1. przydrożny hotel, 4. maszyna drukarska do odlewania i składania poszczególnych czcionek, 8. tropikalny szal, 9. zarządca prowincji w dawnych Indiach, 11. szachowy manewr, 12. smaczny, soczysty owoc południowy, 14. koń białej maści w ciemne, nieregularne plamy, 16. podpora architektoniczna w kształcie męskiej postaci, 18. rodzaj starożytnego liczydła, 22. upowszechnianie wiedzy w społeczeństwie, 23. znana firma produkująca komputery, 24. rozplodowy samiec świni, 25. odbiorca przesyłki pocztowej, 26. wyióg przy kolnierzu ubrania.

PIONOWO: 1. korzeń o kształcie postaci ludzkiej, stosowany ongiś jako lek magiczny, 2. dety instrument blaszany, 3. rozkosz dla leniucha, 4. tkanina jedwabna używana na suknie wieczorowe, 5. błona łącznotkankowa okrywająca kości, 6. pontyfikalne nakrycie głowy papieża, 7. masa używana do modelowania, 10. imię znaney aktorki Nehrebeckiej, 13. krótki zapisek, 15. przyjęcie bez tańców, 17. podnośnik, 19. naszywka zwiększająca sztywność i wytrzymałość żagla, 20. część szyi granicząca z grzbietem, 21. epicka kronika dziejów rodu.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 155

POZIOMO: Magik, Bukat, Epika, Keson, Kamas, Debiutant, Amator, Ataman, Ekonomika, Dakar, Fakir, Kogut, Nazwa, Anawa.



PIONOWO: Mokka, Gusła, Kendo, Nimb, Baku, Kama, Tost, Atma, Anna, Erem, Irak, Mika, Tona, Tafta, Mekka, Norma, Eden, Okaz, Orka, Irga.

Nagrody książkowe wylosowali: Teresa Nowak, Janina Piekarz, Wiesława Wolkowicz — wszystkie panie z Krakowa.

TEATRY

Piątek
Miniatura (pl. św. Duchy 1) 19
Jutro. Maszkaron - Scena Studio
(ul. Boh. Stalingradu 21) 20 Ostatnia noc Sokratesa.

KINA

Piątek
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki
(USA, 1. 15), 18 Czerwona gorączka
(przedpremi., USA, 1. 18),
20.15 Die Hard (Szkłana pułapka)
(USA, 1. 18 - przedpremi.)
Uciecha 15.45 Ludzie koty (USA,
1. 18), 18 Wirujący seks (USA, 1. 18),
20 Świat na uboczu (ang. 1. 15),
Warszawa 16 Rambo I (USA, 1. 15),
18 Jak to się robi w Chicago (USA 1.
18), 20 Nocne gry (USA, 1. 18), Wolność
15.45 Kaczor Howard (USA, 1. 12),
18 Samotny wilk McQuade
(USA 1. 15), 20 Podejrzany (USA, 1.
15), Wanda 16 Konsul (pol. 1. 15), 18
Sztuka kochania (pol. 1. 15), 20 Fatalne
zauroczenie (USA, 1. 18),
Wrzós 15.45 Uciekinierzy (fr. 1. 12),
17.45 Dziką namiętność (USA, 1. 18),
19.30 Christine (USA, 1. 18), Świt
(os. Teatralne) 16 Kobra (USA, 1. 15),
18 Kosmiczne jaja (USA, 1. 12), 20
Francis (USA, 1. 15), Światowid (os.
Na Skarpie) 15.45 Mściciel znad
Złotej Rzeki (Hongkong, 1. 15), 18
Osaczona (USA, 1. 15), 20 Protektor
(USA, 1. 15), Mikro (ul. Dzierżyńskiego)
16, 18, 20 Stan wewnętrzny
(pol. 1. 15), Kultura (Rynek Gł. 27)
14, 18 Krótkie śpięcie (USA, 1. 12),
15.45, 20 Nieśmiertelny (ang. 1. 15),
Tęcza (ul. Praska) 18 Gliniarz z
Beverly Hills (cz. I) (USA, 1. 18),
Podwawelskie (ul. Komandorów) 16
Indiana Jones (USA, 1. 15), Pasaż
(Pasaż Bielaka) 15, 19 Samotny wilk
McQuade (USA 1. 15), 17 Co lubią
tygrysy (pol. 1. 18)

Sobota
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki, 18
Czerwona gorączka, 20.15 Die Hard
(Szkłana pułapka). Uciecha 15.45
Ludzie koty, 18 Wirujący seks, 20
Świat na uboczu. Warszawa 16
Rambo I, 18 Jak to się robi w
Chicago, 20 Nocne gry. Wolność 10
Labyrinth (ang. b.o.), 12 Pechowiec
(fr. 1. 12), 15.45 Kaczor Howard, 18
Samotny wilk McQuade, 20
Podejrzany. Wanda 12 Superlina
(USA 1. 18), 10 Krokodyl Dandee
(austral. 1. 12), 16 Konsul, 18 Sztuka
kochania, 20 Fatalne zauroczenie.
Wrzós 15.45 Uciekinierzy, 17.45 Dziką
namiętność 19.30 Christine, Świt 16
Kobra, 18 Kosmiczne jaja, 20 Francis,
Światowid 15.45 Mściciel nad Złotej
Rzki, 18 Osaczona, 20 Protektor. Mikro
16, 18, 20 Stan wewnętrzny. Tęcza
17 C. K. Dezerterski cz. I, II (pol.
1. 18). Podwawelskie 16 Obcy -
decydują starcie (USA, 1. 15). Związ-
kowiec (ul. Grzegorzeczka) 13.30,
15.45, 18 Gwiezdne wojny (USA, 1.
12). Pasaż 8.30, 11.30, 15, 19
Samotny wilk McQuade, 10.30 Bajki
(b.o.) 13.30, 17 Co lubią tygrysy (pol.
1. 18).

Niedziela
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki, 18
Czerwona gorączka, 20.15 Die Hard
(Szkłana pułapka). Uciecha 15.45
Ludzie koty, 18 Wirujący seks, 20
Świat na uboczu. Warszawa 16
Rambo I, 18 Jak to się robi w
Chicago, 20 Nocne gry. Wolność 10
Labyrinth, 12 Pechowiec, 15.45
Kaczor Howard, 18 Samotny wilk
McQuade, 20 Podejrzany. Wanda 10
Krokodyl Dandee, 12 Superlina, 16
Konsul, 18 Sztuka kochania, 20
Fatalne zauroczenie. Wrzós 15.45
Uciekinierzy, 17.45 Dziką namiętność,
19.30 Christine, Świt 13 Zestaw
bajek, 16 Kobra, 18 Kosmiczne jaja,
20 Francis, Światowid 13.45 Wielka
przygoda psa Benjiego (USA, b.o.),
15.45 Mściciel znad Złotej Rzki, 18
Osaczona, 20 Protektor. Mikro 16,
18, 20 Stan wewnętrzny. Kultura 14,
18 Krótkie śpięcie, 15.45, 20
Nieśmiertelny. Tęcza 15 Zestaw
bajek, 16 Gliniarz z Beverly Hills,
17.45 C. K. Dezerterski. Podwawelskie
16 Krokodyl Dundee. Związkwiec
13.30 15.45, 18 Gwiezdne wojny.
Pasaż 11, 12 Bajki (pol. b.o.), 9.15,
13, 15 Samotny wilk McQuade, 17,
19 Co lubią tygrysy.

WYSTAWY MUZEA

Wawel - komnaty (piąt. 12-17,
sob. niedz. 10-15). Skarbiec i
Zbrojownia (10-15). Muzeum
Katedralne (10-15). Zamek i
Muzeum w Pieszkowej Skale
(10-15.30). Muzeum
Lenina. Topolowa 5: Lenin w
Polsce, Lenin w Paryżu (1908-1912)
(piąt. 9-16, sob. niedz. 10-16 wst.
wol.). ul. Królówew Jadwigi 41:
Rewolucyjna działalność Lenina na
ziemi krakowskiej. Zwierzyniec
przed I wojną światową (9-15).
Muzeum Historyczne - Oddziały:
św. Jana 12: Militaria i zegary (9-
15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: 9
działów i kultury Krakowa (9-15).
Franciszkańska 4: Dawnych
wspomnień czar (9-15). Golebia 4:
Oficyna introligatorska R. Jahody
(czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). Mu-

zeum Judaistyczne, Szeroka 24 (piąt.
11-18, sob. niedz. 9-15). Wieża
Batuszowa, Rynek Gł. (9-15). Muzeum
Teatralne, Szpitalna 21: Z dzieł
teatru krakowskiego; Galeria
teatralna: Z dzieł opery i operetki
(9-15). Muzeum Narodowe -
Oddziały, Sukiennice: Galeria pol.
mal. i rzeźby 1764-1900 (10-15.30).
Dom Matejki, Floriańska 41 (piąt. 12-
17.30, sob. niedz. 10-15.30).
Szołajskich, pl. Szecepański 9:
Galeria sztuki do 1764 r. (10-15.30).
Czartoryskich, św. Jana 19:
Wielka Rewolucja Francuska a
sprawa polska (piąt. 12-17.30,
sob. niedz. 10-15.30). Nowy
Gmach, al. 3 Maja: Żydzi -
polscy (10-15.30). Muzeum
Stanisława Wyspiańskiego, ul.
Kanonicka 9 (10-15). Archeologiczne,
Poselska 3: Starożytność i
średn. Małopolski, Pradzięno
N. Huty, Mumie egip. w
świecie promieni X, Cypryjskie
starożytności (piąt. 10-14,
sob. niedz. 11-14). Kościół św.
Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje
Rynku Krakowskiego (piąt. 9-16,
sob. niedz. 13-17). Przyrodnicze,
Stawkowska 17 (10-13).
Etnograficzne, Krakowska 46:
Tradycyjna sztuka Afganistanu;
pl. Wolnica 1: Polska
kultura ludowa (piąt. 10-15,
sob. niedz. 10-14). Pawilon
Wystawowy, pl. Szecepański 3a:
Mal. N. Skupniewicza, Mal. K.
Glaza (11-18). Pałac Sztuki, pl.
Szecepański 4: Ogrody Ewy
Sęczawy (10-17). Dworek
J. Matejki w Krzesławicach, ul.
Kruczkowskiego 15 (10-17).
Muzeum Lotnictwa i Astronautyki,
Czyżyny (9-15). Kopalnia Sali,
Wieliczka (niedz.). Zamek
Żupny, Wieliczka: Kopalnia
wieliczka w dawnych
wiekach (8.30-18). *
Osrodek Teatru Criot 2,
Kanonicka 5 (piąt. 11-14,
sob. niedz. niedz.). KDK,
Rynek Gł. 27: Galeria pod
Baranami: Lwów w
starej fotografii, Mal. i
rys. Iwony Witki-Wofarskiej;
Galeria 2: Mal. M.
Poitowicz (14-18). Salon
Wystawowy, al. Róż 3:
Mal. J. Wejdmana (10-17).
SOK, Mikołajska 2: Wyst.
fot. A. Mroza pt. Droga
do Kapadocji (piąt. 12-18,
sob. niedz. niedz.). Galeria
Krzysztofory, ul. Szecepańska 2:
IX kolekcja Grupy
Krakowskiej (11-17).
Galeria Akademii, ul.
Bracka 4: R. Cieśliewicz -
Ilustracje, okładki,
druk (piąt. 11-17,
sob. niedz. niedz.).

DYŻURY

Piątek - Sobota - Niedziela
Pogot. MO tel. 997, Straż
Pożarna 998, Tel. Ochrony
Środowiska 21-33-64 (7-20),
Osr. Inf. Inwalidów, ul. 1
Maja 5, tel. 22-28-11
(pon. śr. 15-17), Pomoc
Drogowa PZMot. ul.
Kawiorzy 3, tel. 37-55-75
(7-22), Pogotowie
techniczne „Polmozyt”,
al. Pokoju 81, tel. 48-00-04
(6-22), Centrum
Informacji Turystycznej
Pawia 8, tel. 22-60-91,
22-04-71 (8-16), Inf. o
usługach, tel. 930
(codz.), Tłumacze
przyszłości, ul.
Friedleina 4/6 (8-15),
tel. 34-37-77,
wewn. 170.

Pogotowie Ratunkowe
Tylko wypadki i nagłe
zachorowania, Łazarza 14:
wypadki
telefon 999, zachorowania i
przewozy 22-29-99, Rynek
Podgórski 2,
66-69-99, ul. Teligi 6,
55-59-99, Krowodrza,
ul. Kazimierza Wielkiego
117, 33-39-99, ul.
Białoprądnicka 8,
34-39-99, Nowa Huta
44-49-99,
Lotnisko Balice 11-19-99,
Niepołomicze
21-02-09; dla m.
Niepołomicze 198,
Iwanowice 99,
Skawina 76-14-44,
dla m. Skawiny 999,
Wieliczka 78-12-89,
alarmowy 999.

Dyżury szpitali i
służby zdrowia
Piątek
Chir., Chir. uraz., Urolog,
Prądnicka 35, Chir.
dziec. Nowa Huta,
os. Na Skarpie 65,
Laryng., Koper-
nika 23a, Okulist.,
Witkowiec, Neuro-
logia oraz inne
oddziały szpitali
wg rejonizacji.

Sobota
Chir. Wrocławka 1, Chir.
uraz., Laryng., Okulist.,
Urolog, Nowa
Huta, os. Na
Skarpie 65, Chir.
dziec. Prokocim,
Neurologia oraz
inne oddziały
szpitali wg
rejonizacji.

Niedziela
Chir. Kopernika 40, Chir.
uraz. Kopernika
19a, Chir. dziec.,
Urolog, Prądnicka
35, Laryng.,
Kopernika 23a,
Okulist., Witkowiec,
Neurologia oraz
inne oddziały
szpitali wg
rejonizacji.

Przychodnie:
Śródmieście - ul.
Skawińska 3
(8-14), tel. 66-34-52,
ul. Długa 38
(8-14), tel. 22-86-77,
al. Pokoju 9
(8-14) +
stomatolog, tel.
11-83-96
ul. Ulanów 29a
(8-14), tel. 11-53-33
ul. Radomska
36 (8-14),
telefon 11-26-44.
Nowa Huta - os.
Na Skarpie 6
(8-14), tel. 44-19-30,
os. Wzgórza
Krzesławickie
(8-14), tel. 44-57-77,
os. Jagiellońskie
1 (8-14) +
stomatolog,
tel. 48-00-44,
os. Złoty Wiek
23 (8-14),
tel. 48-20-70.
Krowodrza - al.
Kraśnińskiego
26 (8-14), tel.
22-52-66,
ul. Wójtowska
(8-19) +
stomatolog,
tel. 33-21-97,
ul. Rusznikarska
17 (8-14),
tel. 34-01-27,
os. Widok
tel. 37-07-40.
Podgórze - ul.
Szwedzka 27
(8-14), tel. 66-38-72,
ul. Gen.
Kutrzeby 4
(8-19) +
stomatolog,
tel. 66-51-11,
ul. Niemcewicz
1 (8-14),
tel. 66-87-00,
ul. Na
Kozłówek 19
(8-14),
tel. 55-16-11,
ul. Teligi 8
(8-14),
tel. 55-40-55.
Gabinety
zabiegowe
(iniekcje
leków) w
wym.
przychod.
czynne
sa
w
godz.
8-11.

Co ZIE kiedy

Table with 3 columns: PIĄTEK 25 SIERPNIA, SOBOTA 26 SIERPNIA, NIEDZIELA 27 SIERPNIA. Sub-headers: Ludwika Luizy, Marii Zefiryny, Józefa Kalasantego.

Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11
(cała doba). Punkt Inf. Aptecznej,
tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15,
inf. w
dzyżurniach
apteek, Inf. Tok-
syk. Kopernika 28,
tel. 11-99-99.
Spółdzielczy
punkt
pediatr.,
kardio-
log i
chirurg.
(wizyty
domowe)
tel. 12-20-38,
12-41-64
(8-22).
Pomoc
Psycholog,
ul.
Sołtyka 9,
tel. 21-54-14
(10-18).
Nagła
pomoc
lekar-
ska
lekarzy
specjalistów -
tel.
66-80-00
(9-20).
Domowa
pomoc
lekar-
zy
specjalistów,
tel.
55-56-64
(9-20).
Domowa
pomoc
medyczna
Spółdzielni
„Zdrowie”
(wiz.
lekarzy
specjalistów
pielęgnacja,
rehabili-
tacja,
ekg
opieka)
tel.
11-20-51
(9-21.30,
sob.
niedz.
11-18).
Kra-
kowieckie
Towarzystwo
Świadomego
Macierzyństwa,
Młodzieżowa
Poradnia
Lekarska,
ul.
Boh.
Stalin-
gradu 13,
tel.
22-70-08
(9-18).
Poradnia
dla
Młodzieży
Tow.
Rozwo-
ju
Rodziny,
ul.
Dietla 90,
IV
p.,
tel.
22-28-72,
porady
psych.,
seks.,
ginek.
dermat.
(piąt.
15-18).
Diagnostyka
ultraso-
nograficzna,
ul.
Batorego
9/4
tel.
33-41-35.
Pracownia
analityczna
ul.
Krowoderskich
Zuchów
23/31
(6.30-9.30),
pobieranie
krwi
w
domu
pacjenta
zgłoszenia
34-17-84
(w
godz.
20-21).
Pogoto-
wie
wet.
małych
zwierząt,
tel.
12-51-90
(pon. -
piąt.
15-20).
Tel.
zaufania
33-71-37
(16-22).
Tel.
zaufania
dla
narkomanów
34-08-08
(8-19).
Tel.
zaufania
w
sprawie
AIDS,
tel.
21-38-91
(czw.
10-12).
Tel.
zaufania
dla
osób
z
pro-
blemem
alkohol.
66-39-81
(10-20).
Spółdz.
Porad.
Psycholog.-Psychia-
tryczna,
Kraków,
ul.
Jasińskiego
34/1,
tel.
55-90-66
(8-14),
tel.
43-50-89
(19-20).
„Sonomed”:
diag-
nostyka
USG
jamy
brzuszej,
tel.
11-20-51
(pon.-piąt.
9-21.30,
sob.
niedz.
11-18).
Pracownia
analiz
lekarskich
„Spolem”,
Podgórze,
os.
Piaski
Nowe,
ul.
Lużycka 55
(codz.
8-15).
Diagnostyczna
Pomoc
Medyczna
(ultrasonografia,
pielę-
gniarki),
tel.
66-30-00
(pon. -
piąt.
11-17).
Schronisko
dla
bezdom-
nych
zwierząt,
ul.
Wioślarska
24b,
tel.
22-04-72.
Ambulatorium
Weterynaryjne
w
godz.
9-19,
tel.
66-83-02
Pogotowie
„Medical” -
wizyty
internistów,
kardiologów,
pediatrów
i
laryngologów,
tel.
34-40-46
(14-20,
sob.
niedz.
10-18).
Medyczne
Centrum
Dyag-
nostyczno-Terapeutyczne
„Sophia” -
badanie
USG
jamy
brzuszej
i
cięży,
gastroskopia,
konsultacje
onkologiczne,
kardiologiczne
i
gas-
trologiczne
ul.
Gazowa 17,
tel.
66-05-22
wewn.
21
(8-15),
tel.
66-14-80
(15-20).

Piątek III
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05
15.05 Nie tylko po hiszpańsku.
15.40 Kurs na zderzenie. 16.00-19.00
Zapraszamy do Trójki. 19.00 Co wie-
czór pow. w wyd. dźwięk.: Giuseppe
Tomasi di Lampedusa - „Lamp-
part”. 19.30 Złote lata Jima Reevsa.
19.50 Jerzy Kosiński - „Wystarczy
być”. 20.00 Wspomnienia z kompakt-
tu. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy-
kwadrans jazzu. 21.45 Klub Trójki.
22.15 Miedzy punkiem a funkiem.
22.45 O sztuce czasów, w których
żyjemy. 23.00 Opera tygodnia: G.
Puccini - „Madama Butterfly”.
23.15-1.00 Zapraszamy do Trójki.

Piątek IV
Wiadomości: 19.30, 23.30
13.00-16.20 Popołudnie młodych
słuchaczy. 16.20 Muzyka oratoryjna.
17.05 Audycja publicystyczna. 17.20
Niezapomniane koncerty jazzowe.
17.50 Widnokraj. 18.20 Z płytą przez
świat. 18.50 Studio ekspertów. 19.35
Lektury Czwórki. 19.45 Kameral-
istka jazzowa. 20.00 Opinie. 20.10 Z
teki kompozytorskiej R. Rybkow-
skiego. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40
Z nagraniem zespołu Alex Band. 20.50
Przegląd publikacji popularnauko-
wych. 21.10 Panorama muzyki
polskiej naszego stulecia. 22.00 Wie-
czór muzyki i stylu: „Pamięć
rodzinne, rzeczy historyczne, trady-
cja”. 23.20 Śpiewa K. Sienkiewicz.
23.35 Żyjemy wśród ludzi - rep.
23.50-24.00 Muzyka przed północą.

Sobota I
Wiadomości: 5, 5.30, 6, 7, 8, 9,
10, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.
5.30-8.00 Poranne sygnały. 8.05
Obserwacje K. Zielińskiego. 8.10 Mu-
zyka poranna. 8.40 Merkuriusz rza-
dowy. 9.00-11.57 Lato z radiem.
11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał
czasu z Warszawy oraz hejnał z wie-
ży mariackiej z Krakowa. 12.30 Ra-
dio Arty. 12.30 Muzyka folklorem
malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans.
13.00 Komunikaty. 13.05 Radio
Kierowców. 13.25 Radio sport. 13.35
Koncert reklamowy. 14.05 Radio
sport. 14.10 Radiowa piosenka
tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie.
15.00 Radio sport. 15.10 Mój program
w Rytmie. 16.05 Radio sport. 16.15
Muzyka i aktualności - radio sport.
17.00 Radio sport. 18.05 Problem
dnia. 18.20 Interstudio 89 - Koncert
dnia. 18.30 Radio sport. 19.50 Radio
dzieciom: „O Julii, żołnierzu
i śmierci”. 20.05 Przy mu-
zyce o sporcie. 20.45 B. Tronński -
„Tędy przeszła śmierć”. 21.00
Komunikaty. 21.05 Radio sport. 21.40
Ślady pamięci. 22.05 Zaproszenie do
tańca. 22.45 Radiowy Odeon. 23.15
Panorama świata. 23.30 Zaproszenie
do tańca. 23.55-24.00 Północ poetów.

APTEKI

Piątek - Sobota - Niedziela
Rynek Główny 42, tel. 22-23-71,
Pstrowskiego 94, tel. 66-69-50,
Kazimierza Wielkiego, tel. 37-44-01,
Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska
1, tel. 22-19-98, os. Kozłówek -
pawilon, tel. 55-51-87, Nowa Huta,
Centrum C, bl. 6, tel. 44-17-19,
Nowa Huta, os. Kazimierzowskie, tel.
48-59-57.

różne

Piątek - Sobota - Niedziela
Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku
Ogród Botaniczny (Kopernika) od
9 do zmroku, szklarnie 10-14.
Rejsy statkiem po Wiśle do
Bielan - piąt. 9, 11, 13, 15, 17,
sob. niedz., od 9 do 18 co
godz.
Wesołe Miasteczko (Błonia) 10-21:
Cyrk „ArenA” (ul. Konopnickiej)
piąt. 18, sob. niedz. 14.30, 18.

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23.
14.05-16.00 Magazyn muzyczny
„Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności.
17.00 Vademedum Interesującej
Piosenki. 17.50 Kto tak pięknie gra.
18.05 Problem dnia. 18.20 W
poszukiwaniu ulubionej melodii -
koncert dnia. 19.25 Chwila muzyki.
19.30 Radio dzieciom: „O Magdusi
parobku zuchu i diabłach”.
20.07 Na marginesie wydarzeń.
20.10 Kom. Tot. Sport. 20.15
Koncert dnia. 20.35 Rzemieślnicze
sprawy. 20.45 Bronisław Tronński -
„Tędy przeszła śmierć”. 21.00
Komunikaty. 21.05 Kronika sport.
21.30 Repetycje z jazzu polskiego.
22.05 The-
saurus czyli skarbiec języka
polskiego. 22.15 Barokowe koncerty.
23.15 Panorama świata. 23.30 Na
rockową nutę. 23.55-24.00 Północ
poetów.
Piątek II
Wiadomości: 21. 0.55
15.00 Album operowy. 15.30 Nieza-
pomniane głosy, niezapomniane me-

pa bliżej. 16.00-19.00 Zapraszamy do
Trójki. 19.00 Pamiętnik potoczny -
sierpień 1889. 19.30 Dziś w liście
przebojów. 19.50 Lista przebojów
Programu III. 22.00 24 godziny w 10
minut i informacje sportowe. 22.10
Nie tylko dla orłów - mag. roz-
rywkowy. 23.00-2.00 Zapraszamy do
Trójki.

Sobota IV
5.00-6.45 Muzyczny poranek. 6.45
Prognoza biometeorologiczna. 6.55
Sportowy komentarz tygodnia. 7.05
Kalendarz radiowy. 7.10 Radiowa
encyklopedia świata. 7.40 Z historii
radia. 7.50 Halo, wakacje! 9.00 Moje
hobby. 9.25 Porozmawiajmy. 9.30
Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 10.00
O muzyce, o życiu z K. Dauksze-
wiczem. 10.30 Tropy, ludzie, sym-
bole: „Panna”. 11.00 Z mikrofonem
po kraju. 11.50 Redakcja Reportaży
proponuje. 12.05 Wspomnienia z
Sabalowej. 12.20 Biuro Listów -
odpowiedzi na listy. 12.30 Postacie
poboczności - rep. 13.00 Sobotni
koncert letni. 13.55 Lektury i refleksje
- fel. 14.00-16.30 Popołudnie
młodych słuchaczy. 16.30 Podróż
kształca. 17.05 Jeniec Europy - aud.
17.35 Pełnia polski. 17.55 Sociologia
i życie potoczne. 18.00 Muzykoter-
pia, drażniące działanie muzyki.
18.30 W księgarni - aud. 18.40 Jac-
ques Brel: Pieśń człowieka. 19.00
Krajobrazy historyczne. 19.35 Lek-
tura Czwórki. 19.45 Kameralistka
jazzowa. 20.00 W świecie humani-
styki. 20.30 Nagrania z filmów. 21.00
Felieton literacki. 21.10 Placido Do-
mingo: Moje życie na scenie. 22.00
Wieczór w Kawiarni Literackiej.
23.20 Piosenki przeboje. 23.27 Jutro
w programie. 23.35-24.00 Kalejdo-
skop kulturalny

Niedziela III
Wiadomości: 7, 13.05, 19.00.
7.05 Melodie przebudzanki. 7.25
Czas zieleni. 7.40 Melodie przebu-
dzanki. 8.00 Światowid. 8.15 Komu
piosenkę. 8.45 Bez przyby. 9.00 Dixie
o poranku. 9.25 Przypomnienia. 9.35
Odkurzone przeboje. 10.00 Tylko 50
minut: BAR - Bezałkoholowa A-
gencja Rozrywkowa. 10.50 Pod
dachami Paryża. 11.30 Urodzeni na
początku wieku. 12.00 Recital z
nagrań Stefana Askenazyego. 12.50
Wizyty i podróże. 13.10 Niech gra
muzyka. 14.00 Prywatnie u Andrzeja
Szczygińskiego. 14.15 Niedzielne
muzykowanie. 15.00 Życie na gorąco
- przegląd wydarzeń tygodnia. 15.30
Co nam zostało z tych płyt? 15.50
Magazyn literacki 16.05 Dzieła,
interpretacje, nagrania. 17.00 Baw
się razem z nami. 19.05 Tomasz Mann:
„Zamienione głosy”. 20.00 Polonia
śpiewa. 20.15 Chwila z kapitanem
Nemo. 21.00 Są dziećmi wielu ludzi
nasze słowa - aud. 21.20 Muzyczna
spółka Weilla z Erecthem. 22.00 Pie-
kło i szatani. 22.15 Lubie szum
starej płyty. 22.50 Rozmyslenia przed
północą: A. Malachowski. 23.00 Jam
session w Trójce. 23.50 Howard P.
Lovercraft: „Przypadek Charlesa
Bextera”. 24.00-1.00 Miedzy dniem
a snem.

Niedziela IV
Wiadomości: 6, 12, 17, 19.30, 23.30
6.05 Wrocław na muzycznej
antenie. 7.00 Dla wstających w
niedzielę rano. 7.05 Kalendarz
radiowy. 7.10 W świątecznym
nastroju. 8.00 Poezja i muzyka: K.
Wierzyński - „Wiersze emigracyjne”.
8.20 Anegdoty i fakty. 8.50 Pieśni
religijne J. S. Bacha. 9.00 Transmisja
św. rzymskokatolickiej. 10.00 Recital
organowy: Mirosław Pietkiewicz. 10.50
Radiowy Teatr dla Dzieci: „Klucz”
- słuch. 11.00 Magazyn Rozgłośni
Harcerskiej. 12.05 Muzyka z
jednej płyty: Sade. 12.30 Wyprawy
Czwórki. 13.30 Muzyka z jednej
płyty: Sade. 13.45 O kulturę słowa.
14.05 Echa festiwalu i konkursów
muz.: Recital pianisty Belli Davidowicz.
14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży:
„Ziele na kraterze” - słuch. 16.00
Quiz popularnonaukowy - WIST:
„Kamienie szlachetne”. 17.05
Przegląd prasy społeczno-kulturalnej.
17.15 Z A. Osiecką - Szpetniczy
dziesięciolecie. 17.45 Refleksje
uczonych 17.50 Sonaty klawesynowe.
18.00 Baptyści w krajach Europy.
18.40 Franz Schubert: Msza
As-dur (fr.). 19.00 Alfa i Omega. 19.35
Lektury Czwórki 19.45 Kameralistka
jazzowa. 20.00 Magazyn publicystyki
kulturalnej. 20.30 Muzyka w
kolorze smutku i radości. 21.00 Z
Syrrenką w herbie. 21.30 Miniatury
muzyczne. 22.00 Magazyn
muzyki Czwórki. 23.20 Śpiewa K.
Sienkiewicz. 23.35 Rozmowy
intymne. 23.55 -24.00 Melodie na
dobranoc

Niedziela I
Wiadomości: 7, 9, 12.05, 16, 19, 20,
23.
6.00 Kiermasz pod kogutkiem. 7.25
Moskwa z melodią i piosenką. 7.55
Komunikaty. 8.00 Radiowy
magazyn wojskowy. 9.00-11.00
Muzyczne lato z „Radiem”. 11.00
Radio sport. 11.59 Sygnał czasu z
Warszawy oraz hejnał z wieży
mariackiej z Krakowa. 12.30
Radio sport. 12.45 Muzyczne
nowości Programu I. 13.00 Przegląd
tygodniowy. 13.15 Dla tych, co nie
lubią rocka. 13.40 Dom i my. 14.00
Z płytki kolekcjonera. 14.30 W
Jeżoznanach. 15.00 Koncert
życzeń. 15.55 Radio sport. 16.05
Podwicekrorek przy mikrofonie.
16.50 Radio sport. 17.00 Wiersze
dla Ciebie. 17.20 Urzeczony
Beskidem i Śląskiem - spotkanie
z St. Hadyną. 18.00 Dialogi
historyczne: „Dlaczego Hitler
objął władzę w Niemczech?”. 18.15
Świat muzyki: Historyczne nagrania
muzyki wiedeńskiej. 19.10
Koncert na jeden głos: Shakin
Stevens. 19.30 Radio Dzieciom.
20.05 Radio sport. 20.30 Arty.
20.55 Kom. Tot. Sport. 21.00
Komunikaty 21.05 W
blasku sceny. 21.55 W kilku
taktach, w kilku słowach. 22.00
Teatr PR: „Listy do Matyldy” -
słuch. 23.25 Piosenki naszych
twórców Jan Zalewski. 23.55-24.00
Północ poetów.

Niedziela II
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55
7.10 Muzyka młodych. 8.00-11.00
Kraków na antenie. 8.00 Co
słychać. 8.45 Koncert życzeń. 9.30
Hymn na cześć oręza polskiego -
aud. R. Włodka. 10.00 Opowieści
Szybryka - aud. E. Miszczyka. 10.15
Country w grodzie Kraka - aud.
A. Krupy. 10.40 Podgórska izba

Kronika wypadków
WCZORAJ w Krakowskim
doszło do 10 wypadków i 9 kolizji.
1 osoba poniosła śmierć, a 9
zostało rannych; ujawniono 3
niebezpiecznych kierowców.
W Przegini kierująca „polo-
nezem” potrafiła 75-letnią
mieszkanke tej miejscowości
Franciszkę S., która idąc
prawym poboczem w kierunku
jazdy auta nagle weszła na
jezdnię. Kobieta zginęła.
Samochód dachował w rowie,
gdzie prowadząca go usiłowała
gwałtownie skręcić, by uniknąć
najechnia.
Na ul. Młyńskiej kierujący
„Jadą” potrafił kobietę bez
jakichkolwiek dokumentów
(prawdopodobnie 55-letnia
Maria K. - adres nie
znany), która doznała
złamania podstawy czaszki i
poważnych obrażeń mózgu i
w stanie nieprzytomnym
została przewieziona do
szpitala.
Na ul. Białoruskiej kierujący
„fiatem 126p” zderzył się z
motorzystą, 16-letnim
Andrzejem P. (zam. przy ul.
Włoskiej), który doznał
obrażeń nogi.
Na ul. Zawilej 23-let

tygodniowy program TV

(od 25 do 31 sierpnia 1989 r.)

Piątek I
16.40 Program dnia
16.45 Intersygnal
17.15 Teleexpress
17.30 Tutaj czas nie goni mnie - recital zespołu „Zayazay”

Piątek II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Wzrostowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
19.00 Konwój
19.30 Dookoła świata: W Bangladeszu i w Izraelu

Sobota I
8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie - program rekreacyjny
8.55 Kino Teleferii: „Przygody dobrotusznego smoka” - serial prod. węgierskiej i „Siedem zyczeń” (6) - serial TVP

16.45 Teleexpress
17.00 Studio sport: MS w kolarstwie, MS w kajakarstwie, MS w zapasach
19.00 Dobranoc: Przygód kilka wróbla Cwirka
19.10 Z kamerą wśród zwierząt: Z powrotem do domu

Sobota II
10.00 Telewizja Kraków - „TELE 9”. W programie m. in.: Vademecum, Afisz, Galeria Tele - 9, Film dla dzieci, „Szpital na peryferiach”, Benny Hill, Sport
11.30 Konkurs 5 milionów
12.15 Trzy godziny z Telewizją Katowice

Niedziela I
7.05-7.45 TTR. Zajęcia wakacyjne
7.45 Po gospodarstwu - magazyn spraw wiejskich
8.15 Tydzień - magaz. rolniczy
8.55 Kino Teleferii: „Fantastyczna ciotka” - film prod. węgierskiej

13.25 Morze - mag. publicystyczny
13.45 Próbuje przeniknąć rytm serca pradawny...
14.10 Pieprz i wanilia: Nieznany kraj - „Jackowo”
14.55 Studio sport: MS w kolarstwie, MS w kajakarstwie

Niedziela II
11.25 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
12.00 Film dla niesłyszących: „Światła kabaretów” (7 - ost.) - serial prod. angielskiej
12.55 Bronili polskiego nieba - wojskowy program dok.

Poniedziałek I
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Skarbice - mag. historyczny
18.10 Echa stadionów
18.50 Bez granic

Poniedziałek II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Czarno na białym - przegląd PKF
19.00 Ojczyzna - polszczyzna

Wtorek I
8.50 Domator
9.00 Teleferie: Wakacje z Neptunem i Ikarem
9.30 Kino Teleferii: „Chłopcy z naszego osiedla” (6) - ser. prod. węgierskiej

18.50 Bez granic
19.00 Dobranoc: Przygody Bączka i Pączka
19.10 Magazyn konsumentów Stop
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Gdańsk '39” (3) - „Koł trójanski” - serial TP

Wtorek II
10.00-13.00 Telewizja Kraków - „TELE 9” w programie m. in.: Bariery, Blisko życia, Jazz kontra pop, Wilk i zając, Sport, Muzyka
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)

Środa I
8.50 Domator
9.00 Teleferie najmłodszych: Zgadnywanie na ekranie
9.35 Kino Teleferii: „Legenda o zartowniśniu zwanym Kurente” (3) - serial prod. jugosłowiańskiej

Środa II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Świat festynów
19.00 Przeboje Teatru Muzycznego w Gdyni - reportaż

19.30 Zwierzęta wokół nas
20.00 Konwój
20.30 Festiwal Chopinowski - Duszniaki '89
21.00 „Ziemi polskiej” - film dok. Andrzeja Chiczewskiego

Czwartek I
8.50 Domator
9.00 Kino Teleferii: „Złote pantofelki” (2) - film prod. ZSRR
10.00 DT - wiadomości
10.10 „Policjanci z Miami” - „Bagna” - serial kryminalny prod. USA

Czwartek II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Wierność” - film dok. Grzegorza Królikiewicza
19.00 Leonard Bernstein w Warszawie

Wtorek II
17.15 Teleexpress
17.30 „A las czeka” - film dok.
17.45 „Król komputerów” - film prod. TP. Reż. Paweł Solski

Wtorek II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Świat festynów
19.00 Przeboje Teatru Muzycznego w Gdyni - reportaż

Już za kilka dni rozpoczyna się KURS dla MODELEK i MODELI AGENCJI „ANGELIQUE”

PRACA
CHALUPNICZWO (szycie) - zlecę Oferty 40001 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACOWNIA Bielińska, zatrudni kroczywnia na bardzo dobrych warunkach finansowych. Oferty 39391 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

NAUKA
MATEMATYKA - inż. Bogacki, Tel. 37-96-43. g-35134
MATRYMONIALNE
WYSYLAJMY zgłoszenia matrymonialne osob dysponujących własnymi mieszkaniami, samochodami.

KUPNO
PAS oficerski przedwojenny - kupie, z wdzięcznością. - Oferty 39167 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAŻ
HITACHI - telewizor, magnetowid, wózek sportowy - sprzedam. Telefon 55-63-89. g-36404

LOKALE
MIESZKANIA z telefonem i garażem, w cenie 300.000 zł i więcej - poszukuje do wynajęcia Przedsiębiorstwo „Contacte”, Tel. 37-59-35, w godz. 15-19, sobota 11-15. K-8638

SPRZEDAŻ
HITACHI - telewizor, magnetowid, wózek sportowy - sprzedam. Telefon 55-63-89. g-36404

USLUGI
PRZESTRAJANIE telewizorów na Secam/Pal. - Gwarancja 1 rok. - Lisowski, tel. 66-20-82.

MALOWANIE, tapetowanie - Michałik, tel. 78-24-14, (wieczorem), g-34975
FOTOGRAF domowy realizuje każde zlecenie, specjalność - fotografia dzieci, kolor na materiałach FUJI, - Tel. 12-62-20. g-38201

ROZNE
SZKOŁA wdziku od 16 września. - Powodzenie w życiu to dobre maniry i styl. Stwórz swój obraz. - Ul. św Filipa 6, godz. 14-17, tel. 34-59-50. g-26322

ROZNE
SZKOŁA wdziku od 16 września. - Powodzenie w życiu to dobre maniry i styl. Stwórz swój obraz. - Ul. św Filipa 6, godz. 14-17, tel. 34-59-50. g-26322

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSLOWE, ul. Bohaterów Stalingradu (Starowisna) 13/20, 31-038 KRAKOW, telefon: (0-12) 219-853, telefax: (0048 12) 219 862 KIS/JCK

UWAGA! KURSY: - radiowo-telewizyjne I i II stopnia - przewozy materiałów niebezpiecznych - diagnostyki samochodowej

W dziesiątą rocznicę śmierci śp. STANISŁAWA KOMOROWSKIEGO LEKARZA w niedzielę 27 sierpnia 1989 r., o godzinie 19, zostanie odprawiona msza św. w kościele SS. Norbertanek na Salwatorze.

600 ton mięsa z darów EWG

Jest w magazynach czemu nie w sklepach?

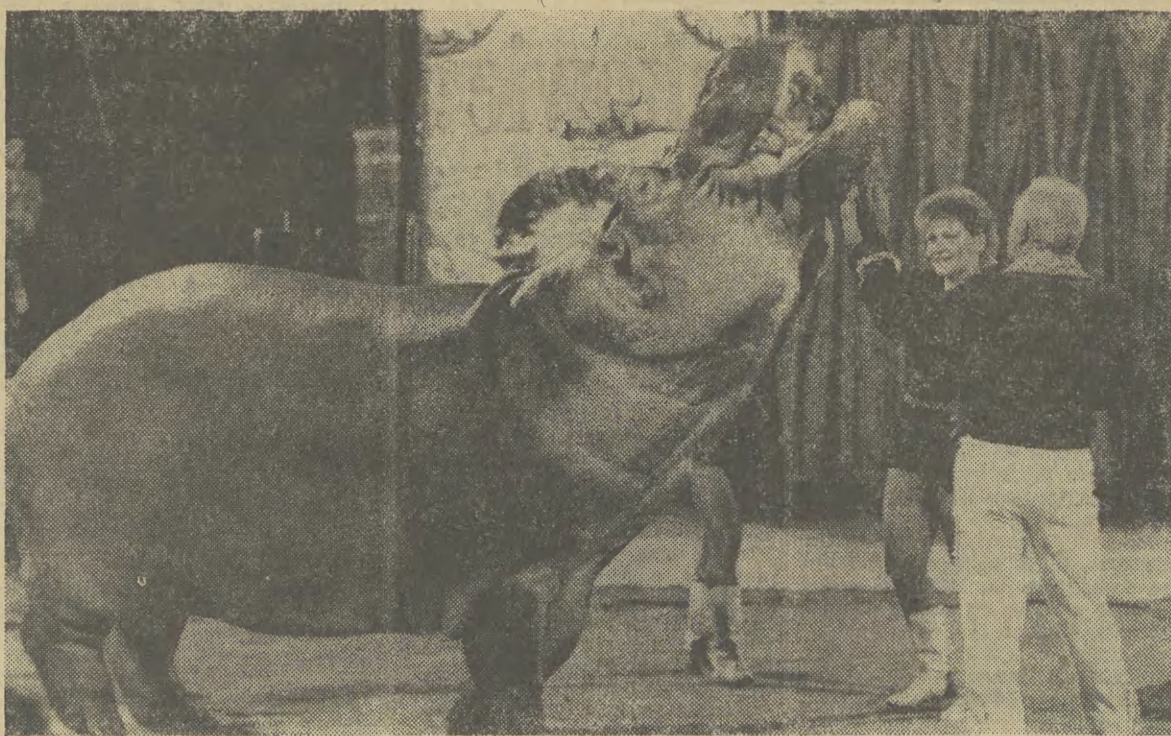
DO KRAKOWA przyszła już pierwsza dostawa mięsa z darów EWG — 600 ton. Leży w maga-

znych i nie bardzo jest je jak sprzedawać. Są problemy na linii hurtownik („Iglloop”) — handel. Krakowskie Zakłady Mięsne, jak zwykle, nie mają możliwości przerobienia surowca, dlatego „Iglloop” oferuje handlowcom całe mrożone półtusze wieprzowe, ćwierci wołowe — mrożone kawałki po kilkadziesiąt kilogramów. W najbliższym czasie ma przyjść kolejne 1000 ton, a tu tego co jest, nie da się sprzedać. W naszej sytuacji rynkowej taka beznadziejność szkodzi.

Mięso musi być rozmrożone, rozzebrane, przerobione. Trwają rozmowy z rzemieślnikami, „Iglloop” przekazuje zainteresowanym każda ilość, ale chętnych nie ma. „Społem” chciałoby, ale nie może. Tylko kilkadziesiąt sklepów w Krakowie ma możliwość rozzebrania i poporegowania mięsa. Już są problemy na przykład z dużymi szynkami. Potrzebne są gotowe przetwory, które można kupować po kilkadziesiąt deko. Duże surowe szynki leżą jako ozdoba w sklepach. Nie cieszy się też powodzeniem drogi schab. Wielkie kawały były potrzebne na początku urynkowania, teraz każdy liczy pieniądze. Ostatnio mieliśmy dostawy z Olsztyna, Koła, Ostrowa Wielkopolskiego, teraz te kłopotliwe dary. „Społem” w Śródmieściu — dział mięsny; w sobotę było mięso z Olsztyna, sprzedaż do poniedziałku. Klient jeszcze nie wykupił, ponieważ poszukuje taniego boczkę czy podgardla. Tylko 16 sklepów może przyjąć całe kawałki do rozzebrania.

Nowa Huta — kierownik działu mięsnego pani Malgorzata Preisner informuje, że mięso, z RFN — ćwierci wołowe — trafi do sklepów w przyszłym tygodniu. Też tylko kilkanaście sklepów może to podzielić. Zdaniem handlowca, mięso przysłane zostało w celu przerobienia, najlepiej na wędliny. W Krakowie nie ma kto się tym zająć.

Ceny darowanego mięsa — prawdopodobnie takie, jak polskiego. Ale tego nikt jeszcze dokładnie nie policzył. (jgh)



Handel w sobotę i niedzielę

SOBOTA
W CENTRUM Krakowa w obrębie Plant czynne są wszystkie sklepy w godz. 9—14.

Domy handlowe czynne w godz. 9—15: Jubilat, Azory, Gigant, Krakus, Hermes, Wanda, Iglloop. Sklepy przemysłowe czynne w godz. 9—14.

Sklepy spożywcze — wytypowane czynne do godz. 15, dyżurne czynne do godz. 17: al. Pokoju 14, ul. 1 Maja 1, ul. Strzelców 4, pl. Kolejowy (do godz. 21), ul. Mazowiecka 60, ul. Radzikowskiego (pawilon), ul. Józefitów 2, ul. Słomiana 17, ul. Spółdzielców 9, ul. Nad Potokiem, os. Ruczaj-Zaborze, os. Krakowiaków, os. Złotego Wieku, os. Dąbrowszczyków.

Sklepy owocowo-warzywne czynne w godz. 8—15. Kwaciarnie czynne do godz. 14. Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytów Krakowa” czynne w godz. 9—14.

Zmiany w ruchu kołowym na ul. Lubicz

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie informuje, że od 26 sierpnia do 26 października będzie przeprowadzony remont torowiska tramwajowego w ul. Lubicz na odcinku od ul. Rakowskiej do ronda Mogiłskiej. Z uwagi na te prace nastąpią zmiany w organizacji ruchu kołowego.

— od strony ul. Rakowskiej będzie przejazd jednokierunkowy przez ul. Lubicz do Ronda Mogiłskiej.

— Przejazd na relacji ul. Botaniczna — Ariańska, będzie utrzymany podczas robót.

— Od strony Ronda Mogiłskiego ruch pojazdów osobowych i dostawczych (do 2,5 tony) będzie prowadzony trasą zastępczą przez ul. Modrzewskiego i Rakowicką. Ponadto w czasie robót będzie wyłączony ruch kołowy z wylotu ul. Starej Mogiłskiej do ul. Lubicz (przy Operetce), jak również wprowadzone będą ograniczenia w zatrzymywaniu się pojazdów na ul. Olszańskiej.

9—17: Rynek Gł. 5, ul. Bracka 10, Mały Rynek 7, ul. Pstrowskiego 5, ul. Sławkowska 14.

Pewex — sklepy czynne w godzinach 9—15, kioski hotelowe dużej.

Giełdy: samochodowa (samochody ciężarowe w godz. 7—12, fiaty 126 p w godz. 13—18) — pl. Imbramowski, sprzętu elektronicznego, **komputerowa** (9—13) — klub studencki „Karlik”, ul. Reymonta, **wielobranżowa** (7—13) — ul. Bulwarowa (BKS „Wanda”), **tandeta** (7—13) — ul. Krzywdy.

NIEDZIELA

Sklepy spożywcze czynne w godzinach 8—12 pl. Szczepański 8, pl. Kolejowy (do godz. 17), ul. 18 Lwowska 92, ul. Brodzińskiego 1, os. Słoneczne 14.

Kwaciarnie czynne w godz. 9—13: ul. Floriańska 6, ul. Lwowska 23, pl. Centralny „D”, pl. Na Stawach.

Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytów Krakowa” czynne w godz. 10—14.

Pewex — Rynek Gł. 7 w godz. 9—15, kioski hotelowe

Giełdy: samochodowa (osobowe w godz. 7—13) — pl. Imbramowski, książki (7—13) — pl. Daszyńskiego (przy Halii Targowej), **tandeta** (7—13) — ul. Krzywdy, pl. Nowy.

NOTATKA KRAKOWSKA

15—17 — NCK, pl. Centralny — pracownia ceramiki i rzeźby.

A POZA TYM:

Krakowski Dom Kultury, Rynek Gł. 27 organizuje: kursy malarstwa i rysunku dla początkujących i zaawansowanych; gry na gitarze klasycznej, kurs obsługi sprzętu video, komputerowy dla młodzieży i dorosłych oraz kursy jęz. angielskiego, niemieckiego, włoskiego dla dorosłych i młodzieży. Informacje i zapisy w KDK, pok. 37 I p. codziennie o prócz sobót w godz. 10—16.

„Piwnica pod Baranami”, Rynek Gł. 27 — codziennie z wyj. poniedziałków letnie tańce w godzinach 19.30—1.30.

W KRAKOWIE

Przed 50 laty 25 VIII 1939 r.

24 SIERPNI 1939 roku, o godzinie piątej rano, zbudził mnie nadzwyczajny natarczywy dzwonek, nim ktokolwiek w domu poruszył się, wstałem i otworzyłem i od oficera inspekcyjnego osobiście odebrałem depesze treści: ZARZĄDZAM MOBILIZACJĘ ALARMOWĄ A — GODZINA SZÓSTEGO DNIA STOP 24.08.1939 ROK — Oficerowi inspekcji wydałem rozkaz otworzenia instrukcji alarmowej i bezwzględne wykonanie zawartych w niej poleceń. W niespełna minie więcej 12—15 minut później byłem już w gabinecie garnizonu. Przejrzałem dziennik „mob” pododdziałów i wydałem polecenie rozpoczęcia o godzinie 6 wszystkich czynności związanych z mobilizacją. O godzinie 6.05 zameldowałem się generałowi. Uświadniłem sobie mocno dłoń i wymieniłem zapewnienie: Bedziemy gotowi. W tym czasie „machina” „mob” nabierała pełnego rozruchu. Wszystko przebiegało bez zakłóceń, jak „w zegarku”. Bez wątpienia w nakazanym terminie osiągniemy pełną gotowość. (...) Wieczorem wiadomość: do Gdańska z oficjalną kurtuazyjną wizytą przybył hitlerowski pancernik „Schleswig-Holstein”, szkolno-artyleryjski okręt kadetów morskich III Rzeczy, holowany przez dwa najnowocześniejsze holowniki: „Danzig” i „Albert Oster”.
Zapis Jana Jankowskiego Rkps

RAJUNO RAJUNO

PIĄTEK
14.10 — film fantastyczny „Zycie jest wspaniałe”
16.15 — magazyn dla młodzieży — „Big!”
17.15 — telefilm „Opowiadania ojca Brown”
18.15 — 30 lat naszej historii — program dokumentalny
19.10 — telefilm „Santa Barbara”
20.00 — dziennik
20.30 — film przygodowy „Tuareg — wojownik pustyni” (Włochy 1984 r.) reż. Enzo Castellari
22.05 — dziennik
22.15 — „Sroka złodziejka” — opera Rossiniego, śpiewa Katia Ricciarelli
24.00 — hippika, mistrzostwa Włoch
0.50 — lekka atletyka — transmisja z zawodów w Belgii

SOBOTA
8.55 — kolarstwo, Mistrzostwa świata w kolarstwie szosowym kobiet — transmisja z Chambery (Francja)
12.00 — dziennik
12.05 — maraton letni — program muzyczny a w nim balet z muzyką Fryderyka Chopina
13.30 — dziennik
14.00 — sport: kolarstwo — mistrzostwa świata w kolarstwie szosowym (Chambery — Francja), gimnastyka artystyczna Włochy — Rumunia, piłka nożna

NIEDZIELA
9.00 — „Pszczółka Maja”
9.50 — poranny koncert — parafraza na temat opery Ryszarda Wagnera
10.25 — kolarstwo, mistrzostwa świata — wyścig zawodowców
11.00 — msza święta
11.55 — słowo i życie — program religijny
12.15 — zielona linia — program o ekologii i rolnictwie
13.30 — dziennik
14.00 — wiadomości sportowe
14.10 — film przygodowy „Sya Lassie” (USA 1949)
15.25 — kolarstwo — mistrzostwa świata — wyścig zawodowców
18.40 — telefilm „Julien Fontanes — urzędnik miejski” odcinek pt. „Na zawsze”
20.00 — dziennik
20.30 — film tv, dramat „Oszustwa” (USA 1984) grają Stefanie Powers, Gina Lollobrigida, odcinek I
22.05 — sportowa niedziela
24.00 — dziennik
0.10 — gimnastyka — finał pucharu Europy z Hanoweru
0.30 — film tv, komedia „Anika” reż. Colin Nutley (W. Brytania, Szwecja 1984 r.) (kk)

Ekspresem przez włoski!

W PIĄTKOWY wieczór RAI UNO pokaże film przygodowy „Tuareg — wojownik pustyni” — il guerriero del deserto (il glieriero del deserto). Gacel Sayah — wódz Tuareg (il capo) żyje w spokoju na Saharze z rodziną — vive in pace nel Sahara con la famiglia (wiwe in pace kon la familia) pomiędzy nagonkami polowań i wychowaniem dzieci — tra battute di caccia e l'educazione dei figli (tra battute di kacza e ledukacjone dej fili). Spokój plemienia zostaje zakłócony przez przybycie — viene interrotta dall'arrivo (wiene interrotta dal arriwo) dwóch obcych wycieczonych z pragnienia — di due stra-

neri stremati dalla sete (di due stranieri stremati dalla sete). Gacel ich przyjmuje — li accoglie (li akkolie) zgodnie ze starymi prawami gościnności — secondo le antiche leggi dell'ospitalita (sekondo le antike ledži dell ospitalita). Kilka dni później — pochi giorni dopo (poki dżorni dopo) pewien patrol żołnierzy — una pattuglia di soldati (una pattulia di soldati) wdiera się do oazy — irrompe nell'oasi (irrompe nell oasi), zabija jednego z obcych — uccide uno degli stranieri (uccide uno deo ledj stranieri) i urowadza drugiego — e rapisce l'altro (e rapisce laltro). (kk)

Wakacje w mieście

MDK, os. 100-lecia 15 — czynny od 10 do 15 — prowadzi salon gier pod fontanną oraz zajęcia w pracowniach: plastycznej, dziwnarskiej, ABC gitary. W piątek i sobotę od 19 do 21 dyskoteka dla młodzieży starszej;

MDK, ul. Józefa 12 — czynny od 9 do 15 — „Wakacje w mieście”: gry i zabawy świetlicowe, spacerzy za miasto lub wyjście na basen;

Klub „Bartosz”, ul. Bronowicka 73 — czynny od 7 do 15 (dzień pobytu 200 zł) prowadzi zajęcia sportowe, rekreacyjne, zabawy świetlicowe, gry a także spacerzy za miasto;

Klub „Piaskownica”, ul. Łużycka 55 czynny od 8 do 15 (dzień pobytu 500 zł) zajęcia w pracowniach klubowych, zajęcia sportowe, rekreacyjne oraz spacerzy za miasto;

Dom Harcerza, ul. Lotnicza 1 — czynny w sobotę od 9 do 15, w tygodniu od 9 do 16 — propozycje zajęcia tenisa stołowego, sportowe, rekreacyjne, zajęcia w pracowniach: plastycznej, fotograficznej, modelarskiej. (dag)



BARBARA BUŁKOWSKA niedawno rozpoczęła samodzielną działalność — prowadzenie pracowni analitycznej, ale równocześnie jest osobą z przeszło 29-letnim stażem zawodowym właśnie w tej dziedzinie.
— 29 lat pracowała Pani w służbie zdrowia i oto nagle decyzja otwarcia własnej pracowni analitycznej, jaki powód, pieniądze, czy rozczarowanie dotychczasową pracą?
— Żeby tak było można na wszystko odpowiadać wprost, że-



Spróbuję na własną rękę

by do decyzji dochodziło się na tej zasadzie. Jestem pasjonatką i chociaż brzmi to jak slogan, a nalitykiem byłam i jestem z zamiłowania, dalszego więc zamiast cieszyć się wysługą lat, odcinać kupony od zdobytego doświadczenia zaczęłam nagle wszystko od nowa. Na pewno pieniądze, to znaczy bardzo kiepskie zarobki, odegrały w tym rolę, ale stosunki w pracy miałam dobre. Znał mnie koleży, znali pacjenci, więc nie to. Może natomiast marzenie o samodzielności, zrealizowane właśnie po latach, kiedy już wiadomo, że w wieloletniej pracy nic się nie zmienia, może to.

— Ma więc Pani pracownię, jakie badania można robić z dala od nowoczesnych urządzeń?

— Wykonuję tzw. podstawowe badania a więc OB, morfologię, badania moczu, itp. oraz test ciążowy, a także oznaczam cukier. Wszystko co potrzebne jest do wykonywania tych badań posiadamy. Lokal — to jeden pokój mojego mieszkania.

— Pracownia istnieje już parę miesięcy i jak, jest Pani zadowolona?

— Robię to, co chciałam i nie żałuję.

— A ludzie korzystają z Pani oferty?

— Tak. Uważam, że takie pracownię są potrzebne, można w nich bowiem wykonać badania znacznie szybciej. Wyniki są już do odebrania w tym samym dniu, jeśli zachodzi taka potrzeba to mogę dostarczyć je również do-

domu, a wynik oznaczania cukru znają pacjenci natychmiast. To wszystko stwarza pewien komfort, z którego ludzie chcą korzystać.

— A ceny?

— Są trochę niższe, niż w spółdzielni, przecież prywatna inicjatywa polega na konkurencyjności, a więc na niższych cenach i lepszych usługach.

— Trochę smutno kiedy pracownik po tylu latach odchodzi z instytucji. Czy to nie jest też szkoda dla służby zdrowia?

— Nie ja powinnam odpowiedzieć na to pytanie. Myślę, że szkoda przede wszystkim tych, którzy wyjeżdżają z kraju, bo ci którzy zostają, nadal robią to co robili, a więc jeśli szkoda to tylko może dla pacjentów, którzy muszą płacić, z drugiej strony wprawdzie wydają pieniądze, ale za to nie tracą czasu.

— A jeśli nagie zmieniliby się w służbie zdrowia, przybyłoby pieniędzy, urzędów, wróciłaby Pani?

— To nie zmieni się nagle, na to trzeba czasu, a mnie już by go brakło na kolejną zmianę, więc spróbuję pożyć na własną rękę.

Notowała:
BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA
Fot. Stanisław Makarewicz

Urlop, strajk, czy...?

ULICA SŁAWKOWSKA — czwartek! Cala, bez wyjątku, zalana papierami. Przed sklepami z obuwiem (na odcinku między Plantami a ul. św. Marka) pełno kawałków tekturowych pudeł. Kosze na śmieci przepelnione. Wokół nich niedopałki, opakowania ogryzki. Dawno tu nie sprzątano.

RYNEK GŁÓWNY. Obraz niemal identyczny. Szczególnie przed „Delikatessami”. Porzobijane szkło, ogryzki, niedopałki, papiery, konskie odchody (przed „Hawelką”).

Tak wygląda reprezentacyjny fragment miasta Zastanawiałem się idąc i patrzac, czy Straż Prezydencka strajkuje, żądając wyższych zarobków, a może po prostu czeka na... akcję „Posesja” lub „Porządek”? (jl)

Włoskie calcio w Krakowie!

OD NAJBLIŻSZEJ niedzieli, 27 sierpnia za pośrednictwem telewizyjnej stacji RAI-Uno w wielu krakowskich domach będą oglądać najdroższą i chyba najlepszą ligę świata — włoskiej ekstraklasy, czyli tzw. Serie A.

Wystartuje 18 zespołów, 14 wg kolejności z poprzedniego sezonu: Inter Mediolan, SSC Napoli, AC Milan, Juventus Turyn, Sampdoria Genua, Atalanta Bergamo, Fiorentina, AS Roma, US Lecce, Lazio Rzym, Hellas Verona, Ascoli, AC Cesena, Bologna oraz 4 beniaminków: Genoa 93, AS Bari, Udinese i US Cremonese.

Niemal wszystkie kluby skorzystały z prawa zatrudnienia trzech cudzoziemców (wyjątek — Roma, Bologna i Cremonese), a

od nazwisk zawodników można dostać zawrotu głowy. Argentyńczyk Diego Maradona, Holendrzy Ruud Gullit i Marco Van Basten, Brazylijczycy Careca i Alemão, czy Niemcy Andreas Brehme, Lothar Matthäus i Rudi Voeller przyzwyczaili się już do życia na Półwyspie Apenińskim. 20 nowych graczy podejmie tę próbę w tym sezonie.

Wielkich transferów ostatnio nie było, kilka zasługuje jednak na uwagę. M. in. Bologna sprowadziła z Vasco da Gama Brazylijczyka Geovaniego, wydając 13 mln dolarów — 8 mln dla klubu, 5 mln dla piłkarza, za podpisania trzyletniego kontraktu. Pozbyła się natomiast Fina Aaltonena, Belg Demola i Chilijczyka Rubio.

Jak wykazały sparingowe mecze cennymi nabytkami wzmocniła się Fiorentina. Dobrą formę zaprezentował szczególnie Lubos Kubik. Po wielu perypetiach, spowodowanych nielegalnym wyjazdem do Anglii, gdzie przebywał przez 8 miesięcy, powrócił do Czechosłowacji i wiosną br. otrzymał zgodę władz sportowych na zawarcie kontraktu z Fiorentiną.

Sympatycy turyńskiego Juventusu spodziewali się Protasowa i Michajliczenki z kijowskiego Dynama, zjawili się Siergiej Alejnikow z Dynama Mińsk, a kosztowało to prezesa Agnelli 3,8 mln dolarów.

Szef mediolańskiego Interu Ernesto Pellegrini chce iść za ciosem. Nieprzypadkowo obrońca mistrzowskiego tytułu signał więc po napastnika VfB Stuttgart Juergena Klinsmanna. Zachodniemieckie trio: Brehme — Matthäus — Klinsmann i bramkostrzelny Aldo Serena, to niezwykle poważne atuty w zmaganiach o laury z lokalnym rywalem AC Milan i SSC Napoli.

W prasowych wywiadach Pellegrini i menedżer Interu Giovanni Trapattoni podkreślają, że bardzo odpowiada im mentalność graczy z RFN, ich stosunek do treningów, konsekwencja w realizowaniu założeń taktycznych. Zanim zdecydowali się na kosztowne zakupy dokonali szczegółowej analizy.

Zresztą Inter posiada własny, skomputeryzowany bank informacji o piłkarzach z całego świata, co znacznie zmniejsza ryzyko pomyłki.

Poza tym dla potrzeb futbolowych gwiazd mediolańskiego klubu pracuje specjalne centrum rehabilitacyjne, uruchomiony został ośrodek szkoleniowy La Pinettina.

Do sezonu 1989/90 ekipa Interu przygotowywała się na przygranicznym terenie ze Szwajcarią, w okolicach miejscowości Chiasso. Takie usytuowanie zgrupowania gwarantowało przede wszystkim spokój, uczynni celnicy prosili co najwyżej o autografy.

Przed batalią o prymat we Włoszech nie zaniebano w Interze niczego, takie są żelazne prawa biznesu — o co trzeba uświadomić naszym działaczom i kopaczom piłki — klub z Mediolanu jest sam o wystarczalny!!! Poprzedni sezon zakończył z dodatnim bilansem ok. 4 milionów dolarów. Wpływy z biletów wstępu i abonamentów znacznie przekroczyły wysokość wydatków na pensje i premie dla zawodników i trenerów. A kwoty od sponsorów i telewizji stanowiły zaledwie 25 procent całości budżetu. Te kilka danych chciałbym zaszerwować z okazji inauguracji włoskiej Serie A. (jer)

PS. Fragmenty spotkań i kolejki obejrzymy w RAI-Uno w niedzielę o godz. 22.05.

„100 imprez dla wszystkich”

PODCZAS najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

- SOBOTA:**
- * „Sport i wypoczynek z TKKF” — ul. Eisenberga (basen OSiR) — godz. 10;
 - * puchar Lata w badmintonie — Myślenice, ul. Buczka 3a — godz. 16;
 - * szachowy puchar Lata — ul. Ugorek 1 — godz. 16.30.

- NIEDZIELA:**
- * Bieg po zdrowie — Park Jordana (obok sadzawki) — godz. 8;
 - * „Sport i wypoczynek z TKKF” — ul. Eisenberga — godz. 10.

TELEGRAFICZNIE

DUISBURG. Podczas letniej Uniwersjady, polski szablista — Jarosław Kisiel zdobył brązowy medal. Wygrał Benozze Szabol z Węgier przed Tonio Terenzim z Włoch.

WEISSWASER. W kolejnych meczach turnieju hokejowego GKS Katowice uległ miejscowemu Dynamu 2:3, Helsingborg HK pokonał Servette Genewa 5:2, a Lokomotiva Lipsk zwyciężyła O-limpie Lublana 4:1.

LESZNO. Po 4 konkurencjach zawodów bałonowych na czele nadal dwójka Belgów — Patrick Alliet i Jan Timmers a na trzecim miejscu awansował Holender — Pier Haven.

MADRYT. Podczas mistrzostw Europy kadetów Polacy zajęli w swojej grupie eliminacyjnej 5 lokatę i będą teraz walczyć o miejsce 9—12. W ostatnim spotkaniu Polacy przegrali z Izraelem 6:9:1.

W rewanżu porażka

SIATKARZE Hutnika rozegrali wczoraj rewanżowy mecz z reprezentacją Tunezji prowadzoną przez Huberta Wagnera. Krakowianie ulegli 2:3 (15:7, 15:2, 8:15, 8:15, 10:15). Po dwóch wygranych setach trener Jerzy Piwowar wprowadził do gry zawodników rezerwowych i nie sprościli oni Tunezyjczykom.

Na krakowskich boiskach...

W PIŁKARSKIEJ klasie międzykrajowej proponujemy przede wszystkim sobotni mecz derbowy krakowskich zespołów: Grębalowianki i Kabla. Początek o godz. 11. W niedzielę, o godz. 11 rezerwa Hutnika podejmować będzie Igloopol Straszcin, a o godz. 17 Świt Krzeszowice zmierzy się z Błękitnymi Tarnów. W innych spotkaniach grać będą: Tameł z Gościbą, Tarnovia z Glinikiem, Unia II z Zawada i Harnaś z Victoria.

Zestaw par w „okregówce” jest następujący: sobota, godz. 17, Bronowianka — Clepardia niedziela, godz. 11, Borek — Cracovia II, godz. 16, Gdovia — Wisła II, godz. 16.30, Zwierzyniecki — Dalin, godz. 17, Krakus Swoszowice — Górnik, Orzeł — Tramwaj. Mecz Targowianka — Prokocim przełożono na 5 listopada.



„U Koska”

NAJPIERW zielonym szlakiem ze Stronia na Chelm. Stąd już mamy piękna panoramę na pasmo Babogórskie. W dole drzemie jeszcze w porannym słońcu Paleza — cel naszej dalszej wędrowki. Z Chelmu właśnie czerwonym szlakiem schodzimy do Palezy a później do Baczyna. Słońce już stoi prawie w zenicie, gdy rozpoczynamy podejście pod najwyższe wzniesienie Beskidu Średniego — Koskowa Góra (866 m). Droga miła szybko. Podziwiamy zmieniającą się panoramę pracujących w polu rolników. Przy samym podejściu pod szczyt przródźna kapliczka „U Koska” (na zdjęciu z lewej) skąd na przechodzących turystów spogląda twarz Chrystusa Frasobliwego. Jeszcze tylko małe podejście i jesteśmy na szczycie. Przed oczami: Babia Góra, Polica, Naroże. Na horyzoncie mający Luboń, dalej Gorce, a gdyby pogoda była bez mgły, na styku nieboskłonu pokazałyby się szczyty Tatry. Porą wrócić. Tym razem żółtym szlakiem, wśród koskowych zabudowań na Ostrysz a potem już do Makowa Podhalańskiego. Wśród stojących na polu sponów podróż miła szybko, ale jednocześnie dociera do nas myśl... że przecież jesień tuż-tuż. (dag)

Zdjęcia: Jacek Bednarczyk

na Koskowej Górze



Weekend na sportowo

Litwini w Krakowie!

PODCZAS nadchodzącego weekendu jedynie piłkarzom kibice będą mieli powód do satysfakcji. W Krakowie dojdzie bowiem do trzech futbolowych spotkań, poznamy także zwycięzców turnieju juniorów „Europa 89”.

Piłka nożna

Po przerwie spowodowanej towarzyskim meczem reprezentacji Polski z ZSRR, na boiska wracają piłkarze ekstraklasy. Wisła zaprezentuje się przed własną publicznością, w spotkaniu z Jagiellonią. Dodatkowa zachęta do obejrzenia tego meczu stanowi obecność w drużynie gości trzech Litwinów: Valdasas Kasparaviciusa, Algisa Mackeviciusa i Gintarasa Kviliunasa.

Program 6. kolejki uzupełniają mecze: Stal Mielec — ŁKS, Lech — Śląsk, Ruch — Zagłębie Lubin, Motor — Olimpia, Widzew — Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze — Zawisza Legia — Katowice.

W II lidze przed bardzo trudnym zadaniem stanie Hutnik. Czeka go bowiem występ w Bytomiu, przeciwko liderującej w rozgrywkach Polonii. Favorytami będą oczywiście gospodarze.

Ponadto grają: Gwardia — Jastrzebie, Moto Jelec — Szombierki, Stilon — Stal St. Wola, Resovia — Siarka, Pogoń — Zagłębie Wałbrzych, Bałtyk — Lechia, Górnik Wałbrzych — Stal Stocznia, Miedz — Stal Rzeszów, Odra — Igloopol.

Z trzech krakowskich III-ligowców, dwóch zobaczymy w Krakowie. Garbarnia na stadionie przy ul. Parkowej będzie podejmować Granat Skarżysko i jeśli myśli o opuszczeniu ostatniego miejsca w tabeli musi odnieść zwycięstwo. Wawel korzystając z gościnny Kabla wystąpi na boisku przy ul. Wielickiej, a rywalami wojskowych będą piłkarze świdnickiej Avii, Cracovia jedzie do Lublina na mecz z Lublinianką.

BOISKO KORONY — sobota — godz. 11 — Garbarnia — Granat Skarżysko — III liga.

BOISKO WISŁY — sobota — godz. 17 — Wisła — Jagiellonia Białystok — I liga.

BOISKO CRACOVII — niedziela — godz. 12 — finał turnieju juniorów „Europa 89”.

BOISKO KABLA — niedziela — godz. 14 — Wawel — Avia Świdnik — III liga.

Koszykówka

HALA HUTNIKA — piątek (17), sobota (17), niedziela (10) — turniej mężczyzn z udziałem Pernika (Bułgaria), Hercegowiny (Jugosławia) Startu Lublin i Hutnika.

Po dwudziestu latach przerwy najlepsi lekkoatleci znów w Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

jutro zawodnicy mogliby stanąć na starcie. Stadion Akademii Wychowania Fizycznego w Czyżynach, na którym przeprowadzone zostaną mistrzostwa, wyposażono w nowe urządzenia wartości kilkudziesięciu tysięcy dolarów (z funduszy Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej).

Ostre minima kwalifikacyjne sprawiły, że pod Wawelem zjawi się tylko ok. 600 zawodników i zawodniczek. Będą oni walczyć o zwycięstwa w 44 konkurencjach. Ostateczny termin zgłoszeń upływa 29 sierpnia, dwa dni później dokonana zostanie weryfikacja i ułożona lista startowa. Powinno

się na niej znaleźć ok. 50 krakowian. Nie wiadomo czy mistrzowskiego tytułu będzie bronił leżąca obecnie kontuzję Mariusz Tomaszewski z Hutnika, nie w pełni sił jest także jego kolega klubowy Waclaw Filek. Na medalowe zdobycze liczyć możemy w biegach średnich, ewentualnie w płotkach (Renata Sosin, Zbigniew Janus, Ryszard Stoch).

Ale trudno liczyć, aby krakowscy lekkoatleci powtórzyli sukcesy sprzed 20 lat, kiedy po raz ostatni w naszym mieście (na stadionie Wisły) podejmowali całą czołówkę krajową. Wtedy w konkurencji mężczyzn gospodarze uplasowali się na 4 miejscu (star-

towali m. in.: Henryk Szordykowski, Edward Stawiarz, Jan Balachowski), w rywalizacji pań na 7. pozycji.

W przeddzień tegorocznych mistrzostw Polski miała się odbyć akademicka z okazji 70-lecia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Ostatecznie nie dojdzie do skutku, ponieważ zabrakło pieniędzy na ten cel. Kurator PZLA Jan Mulać chciał obarczyć tymi dodatkowymi kosztami krakowskich organizatorów. Gdy okazało się, że przekracza to ich możliwości zrezygnował z uroczystości, zaprosił jedynie do znamienitszych zawodników i działaczy do obejrzenia zmagania o tytuły i medale. (sas)

Akcja może się nie udać. Ty bedziesz ratował wtedy co i kogo sie da. Wlacznie z waszym tykiem.

Nie rozmawiali dluzej na ten temat. Role i zadania zostaly rozdzielone. Terry decydowal. Pozostawala mu jedyna alternatywa — albo akcja sie uda, albo lepiej, zeby zginal.

ROZDZIAŁ X

Ted Hall nie byl podobny do swoich przyjaciol. Jezeli chodzi o wyglad zewnetrzny, to stanowil ich przeciwnostwo. Jego wydłużona czaszka z przereczonymi włosami nieokreślonego koloru, okulary, zapadnięta klatka piersiowa i maly wzrost skladyaly sie w calosci na typ chuderlaka. Ted w istocie byl niepozorny i mogl budzic uśmiezek politowania czy lekcewazenia. Ci, ktorzy jednak dali sie zwieść pozorom i nabrali pod wpływem jego wygladu mylnego wyobrazenia o Tedzie, w najlepszym razie szybko zmieniali zdanie. I to tylko ci szczesliwcy, ktorzy mieli taka mozliwosc. Bowiem w tym niepozornym i niegroźnym z wygladu faciecie kryly sie nieobliczalne i nieskonzone poklady woli walki, sily i odwagi. Co wiecej, Ted byl intelektualista. W oczach nieknych dziewczyn, ktore czesto z podziwem spogladyaly na Terry'ego czy Monta i z mglistym wzrokiem sluchaly opowieści o ich przygodach, byl to ostateczny gwiazd do trumny, w ktorej skladyaly one swoja dobra opinie o tym czlowieku. Ted jednak nie tylko byl intelektualista. Byl takze wynalazca. Dziedzina jego zainteresowan tworczych byla elektronika, a zwlaszcza roboty. Mial na swoim koncie kilka udanych projektow. Wspolpracowal z najwiekszymi i najbardziej renomowanymi firmami w Stanach. To znaczy one ubiegaly sie o wspolprace z nim. Podobnie jak Pentagon i CIA. Ted byl patriota. Dokonywal bohaterzkich i nadzwyczajnych wyczynow. Po cichu



marzył o sławie supermana. Miał wszakże na tyle samokrytycyzmu, że uzmyslał sobie niemożność realizacji tej wizji. Nie spełniał bowiem podstawowych wymogów bohatera, które w „American dreams” koncentrowały się przede wszystkim wokół ciała.

Ted Hall wiedział to wszystko. I pomimo, że czasami rzeczywiście wydawał się śmieszny, był śmiertelnie niebezpieczny. Glimpsey, który przypominał go pod wieloma względami, traktował Teda jak autorytet. Podobne mniemanie o nim miał Terry i Monty, którzy znali go lepiej niż ktokolwiek inny.

Zegar wskazywał kwadrans po trzeciej, gdy Ted Hall uścił dłoń Terry'ego i Monta. W gestach i zachowaniach wszystkich zaznaczał się teraz coraz wyraźniejszy pośpiech. Po raz pierwszy tego dnia oczekiwanie zostało przerwane. Spośród wszystkich rodzajów oczekiwaniami, to na które od rana skazany był Terry, najbardziej przypominało oczekiwanie skażenka na egzekucję. Był to stan, który całkowicie burzył spokój Terry'ego. Wraz z upływającym czasem i zbliżającym się zmierzchem, niecierpliwość Hogana rosła. Nie uzewnętrzniał on co prawda żadnych swych uczuć, lecz podobny był do wulkanu, który w każdej chwili może wybuchnąć, choć nikt o tym nie wie.

Przyjazd Teda Halla stanowił punkt zwrot-

ny w sytuacji Hogana. Nie było czasu na rozmowy. Terry — tak jak i jego dwaj przyjaciele — najlepiej czuli się na krótkich dystansach. Odpowiadało im, gdy wypadki toczyły się szybko i zmuszały do ciągłego napięcia, koncentracji uwagi oraz mobilizacji wiedzy i sił.

Dlatego też Ted Hall nie zadawał zbędnych pytań. Oznaczało to w tym przypadku, że nie stawiał żadnych pytań. Terry zmierzając z nim do pracowni Glimpseya przedstawił mu w skrócie rozwój wydarzeń. Rola, która mu przypadła w dalszej grze była jasno określona. Nie budziła jego wątpliwości.

— Zorientuj się w możliwościach „szczerów” Glimpseya — kończył udzielanie błyskawicznych informacji i zarazem instrukcji Terry. — Co prawda mam dziwnie wielkie zaufanie do Glimpseya, lecz potrzebuję przede wszystkim ciebie. Znasz stawkę. Nie chodzi tu o moje czy twoje życie, lecz o Christie i Sarę. Wiesz...

— Nie musisz rozwijać dalej tego wątku — odparł twardo Ted.

Terry zerknął na niego kątem oka i od razu poczuł się swojsko. Nie była to pora na sentymenty, smutek czy rozpacz. To była reguła w ich zawodzie. Liczyła się precyzja działania, zimne i bezwzględne wyrachowanie, refleks i brak skrupułów.

— Jasne. Jesteśmy twardzieli, skurezybyki i zimne dranie. Nie liczy się nic, tylko trofea. Musimy mieć jaja tych facetów z góry jutro przed śniadaniem. — Była to właściwie deklaracja programowa Terry'ego, którą chciał sprowokować Teda.

— Będziesz je miał. I to trochę wcześniej — Ted nie zmienił tonu. Nie spojrzął nawet w kierunku Hogana.